

Cena
50 gr
Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XV

Łódź, czwartek 26 marca 1959 roku

Nr 72 (3836)

1 kwietnia rozpoczyna się wiosenna sesja Sejmu

WARSZAWA (PAP). — Rada Państwa, zgodnie z art. 25 ust. 1 p. 2 Konstytucji PRL, podjęła uchwałę zwołującą V sesję Sejmu PRL na dzień 1 kwietnia br.

W związku z tą uchwałą spracowała Komisja parlamentarna PAP pisze: Zwołanie przez Radę Państwa kolejnej sesji Sejmu na dzień 1 kwietnia nie oznacza, że w dniu tym odbędzie się plenarne posiedzenie Izby. O terminie tego posiedzenia zdecydowało — zgodnie z regulaminem Izby — Prezydium Sejmu. Natomiast już w pierwszych dniach kwietnia przystąpią do pracy komisje sejmowe. Będą one rozpatrywały szereg rządowych projektów ustaw przesłanych w ostatnim okresie do łaski marszałkowskiej. Na rozpatrzenie przez Sejm czeka obecnie 8 takich projektów, a mianowicie: „o remontach i odbudowie oraz o wykańczeniu budowy i nadbudowie budynków mieszkalnych”, „o utrzymaniu czystości w miastach i osiedlach”, „o hodowli, ochronie zwierząt i ochronie lasów”, „o zmianie dekretu o ochronie granic państwowych”, „o zwalczaniu niedozwolonego

wyrobu spirytusu”, „o paszportach”, „o uregulowaniu niektórych spraw konsularnych” oraz „o zwalczaniu gruźlicy”. Wszystkie te projekty ustaw Prezydium Sejmu skierowało już do rozpatrzenia zainteresowanym komisjom.

W. Brytania uznaje parytet Polski w rozmowach

PARYŻ (PAP). Londyński korespondent Agencji France Presse donosi, polewając się na kółka dobrze poinformowane, iż nota brytyjska, która ma być w czwartek wrgozona w Moskwie, proponuje, aby spotkanie ministrów spraw zagranicznych odbyło się 11 maja prawdopodobnie w Genewie w celu przygotowania konferencji na najwyższym szczeblu. Nota zawierać ma propozycje co do porządku dziennej konferencji ministrów spraw zagranicznych, jak również porusza sprawę „parytetu”, którego domaga się Związek Radziecki i który oznacza udział w rozmowach przedstawicieli Polski i Czechosłowacji. Jak dowiaduje się korespondent, nota brytyjska nie wysuwa obiekcji przeciwko takiemu parytetowi, podkreśla jednak trudności, jakie spowodowałyby udział liczących państw w tak wyjątkowo ważnych konferencjach międzynarodowych.

ZRA zgadza się na spotkanie mediacyjne Ligi Arabskiej

KAIR (PAP). — Agencja UPI donosi w depeszy z Kairu, że Zjednoczona Republika Arabska zgodziła się „tytułem próby” wziąć udział w posiedzeniu Ligi Arabskiej, które odbędzie się w Bejrucie w dniu 31 marca w celu złagodzenia konfliktu między ZRA a Irakiem. Ambasador Iraku w ZRA oświadczył, że dotychczas nie mu jeszcze nie wiadomo, jakie stanowisko w tej sprawie zajmie jego rząd.

W 1961 r. „Lot” zamierza nabyć samoloty turbośmigłowe

Przewidywany rozwój naszej komunikacji lotniczej w ramach graniczonej na lata 1959-1965 uwarunkowany jest przede wszystkim posiadaniem przez PLL „LOT” odpowiedniego sprzętu i samolotów. W związku z tym władze naszego lotnictwa cywilnego rozważają plan modernizacji sprzętu — opracowany i zatwierdzony przez dyrekcję oraz konferencje samorządu robotniczego PLL „LOT”. Według tego planu — już w roku 1961 powinny wejść do eksploatacji na linii zagranicznej nowe PLL „LOT” samoloty turbośmigłowe średniego zasięgu, co oczywiście nie wyklucza dalszej eksploatacji samolotów typu „Conqair”. Natomiast w roku 1963 przewiduje się nabycie przez PLL „LOT” maszyn turbośmigłowych dalekiego zasięgu, co wiąże się z planami uruchomienia (ewentualnie wspólnie z towarzystwami lotniczymi innych krajów demokracji ludowej) pierwszego połączenia transatlantyckiego.

Sprzedawali wątrobę przeznaczoną na karmę w sklepie masarskim

Nie notowany wypadek zdarzył się w Poznaniu. Stanisław Taberzki i Marian Urbanowski właściciele fermy lisów zostali ujęci przez oficera MO w czasie kiedy dostarczali do sklepu masarskiego nr 36 partię wątroby zarządzonej bąblowcem w cenie 17 zł za kg. Wątroba była przeznaczona na karmę dla zwierząt. Za „towar” otrzymali od kierownika sklepu Jadwigi Wesołowskiej 430 zł. Interwencja milicji przeszkodziła sprzedaniu wątroby klientom. Handlarze i obsługa sklepu zostali aresztowani. W czasie śledztwa okazało się, że nie był to pojedynczy wypadek gdyż w dniach 23 i 24 lutego br. te same osoby dostarczyły do sklepu masarskiego nr 36 co najmniej 26 kg skażonej wątroby. Ze Wesołowska sprzedała ją konsumentom po 22 zł za kg.

Oświadczenie rządu ZSRR

MOSKWA (PAP). — Zawarcie przez Stany Zjednoczone dwustronnych układów militarnych z Iranem, Turcją i Pakistanem przy bezpośrednim udziale Angli jest wrogim aktem w stosunku do Związku Radzieckiego — oświadczył w środę rząd radziecki. Zawarcie dwustronnych układów militarnych USA z Turcją, Iranem i Pakistanem — podkreśla rząd radziecki — zaostroża napięcie międzynarodowe i stwarza niebezpieczeństwo dla sprawy pokoju na Środkowym i Bliskim Wschodzie oraz w Azji Południowo-Wschodniej. Oświadczenie podkreśla w zakończeniu, że rząd ZSRR podejmie, rzecz zrozumiałą, niezbędne kroki w celu zapewnienia bezpieczeństwa granic Związku Radzieckiego i utrzymania pokoju.

Zaopatrzenie drobnej wytwórczości Projekt ustawy o majątkowej współodpowiedzialności pracowników handlu Budownictwo mieszkaniowe Nowe uchwały Rady Ministrów

25 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Rada Ministrów, przy udziale przedstawicieli niektórych prezydium wojewódzkich i miejskich rad narodowych, rozpatrzyła i przyjęła uchwałę w sprawie trybu zaopatrzenia drobnej wytwórczości w materiały, przeznaczone na cele produkcji przemysłowej i na świadczenie usług. Uchwała ta czyni w dużej mierze zadose liczny postulat terenu, gdyż w sposób istotny rozszerza uprawnia prezydium rad narodowych w tej dziedzinie. Podjęto również uchwałę znoszącą centralne rozdzielnictwo szereg artykułów, w których

Hammarskjöld w Moskwie

MOSKWA (PAP). — W środę w godzinach wieczornych przybył do Moskwy sekretarz generalny ONZ Dag Hammarskjöld.

Moja na Bałtyku Zderzenia statków

GDANSK (PAP). Panująca gęsta mgła na Morzu Bałtyckim 25 bm. również na północny Bałtyk. Kuty rybactwa przeważnie połowy i powracają do swoich baz. Żegluga jest bardzo utrudniona. Szereg polskich statków, a między innymi „Elbląg” i „Kiliński” opóźnił swój przyjazd. Seria katastrof na morzu na skutek mgły nie oszczędziła tym razem polskich jednostek. Motorowiec „Pokój” zderzył się z kradkiem „Grobny” z północnej Ameryki, po wyjściu z Kanału Kilońskiego na Bałtyk, zderzył się ze statkiem zachodnio-niemieckim „Armin”. Uszkodzenie jest niegroźne. Polski statek kontynuuje rejs i spodziewany jest w porcie gdynińskim wieczorem 26 bm. Również dnia 25 bm. w pobliżu Zatoki Gdańskiej zderzyły się dwa kutry rybactwa z przedsiębiorstwa „Arka” w Gdyni. Olibar w ludziach nie było. Również na ulicach Trójmiasta komunikacja z powodu gęstej mgły jest utrudniona.

Pół ryb na... prąd kosztował życie

Kolidujący z prawem i etyką wędkarską a także nie stosowany przez najbardziej zagorzalec na wędkarzy sposób łowienia ryb postanowił wypróbować dwu dziesiętkulem Edward Kurek, przebywający czasowo w Sionku pow. Sulechów. Z mieszkanca swych rodziców przeprowadził on do miejscowej rzeki ponad 30-metrowy długocień, nie izolowane przewody i podłączył je do sieci elektrycznej o napięciu 220 volt. W pewnym momencie, manipulując lekkomyślnie przy drucie pod napięciem, doznał silnego porażenia prądem i zmarł nie odzyskawszy przytomności. Porażeniu elektrycznością uległ również Kazimierz Kurek, który w chwili tragicznego zajścia pomógł starszemu bratu z pomocą. Na szczęście, dzięki szybkiej interwencji lekarza, zdołano mu uratować życie.

Doświadczenia Śląska Rady narodowe współdziałając z zakładami pracy mogą poprawić warunki komunalne

25 bm. odbyła się w Katowicach krajowa narada sekretarzy prezydium wojewódzkich rad narodowych oraz większych miast i powiatów z całego kraju. W toku całodziennych obrad omówiono zagadnienie współdziałania rad narodowych z zakładami pracy w zakresie ich

udziału w budowie i remontach urządzeń komunalnych. Szerokie, różnorodne formy współpracy z wielkimi zakładami przemysłowymi omówił, na podstawie doświadczeń wielu miast województwa katowickiego, sekretarz Prezydium Woj. RN w Katowicach — Stefan Stańczyk. Wiele zakładów przemysłowych przyszło radom narodowym z pomocą, finansując budowę i remonty dróg, bieżących obok tych zakładów, oświetlenie ulic, remonty budynków, w których zamieszkują pracownicy zakładów, remonty szkół itp. Szereg rad narodowych finansowało także budowę kanalizacji, rurociągów wodnych i in.

W celu usprawnienia współpracy rad narodowych z zakładami pracy, w większych fabrykach Śląska zorganizowano zespoły radnych pracujących w danych zakładach.

Formy współpracy rad narodowych z zakładami pracy są

bardziej urozmaicone. Tak np. MRN w Chorzowie, dla nawiazania ściślejszej współpracy z przemysłem, powołała do prezydium w charakterze członków nieetatowych 2 naczelnych dyrektorów miejscowych zakładów przemysłu kluczowego. Katowicka Rada Narodowa posiada specjalny komitet upiekaszania miasta, w skład którego wchodzi również przedstawiciele zakładów przemysłu kluczowego. Dziełce się doświadczeniami z własnych terenów, sekretarze prezydium rad narodowych podkreślali konieczność ukazywania kierownictwom i radom robotniczym zakładów przemysłowych korzyści, jakie przynosi załogom i całej ludności miast współdziałanie rad narodowych z zakładami pracy. Podkreślano, że zainteresowanie tym zagadnieniem jak największej liczby zakładów przemysłowych na danym terenie przyniosłoby znaczną poprawę warunków komunalnych, zdrowotnych i kulturalno-światowych.

Dziś wręczenie odpowiedzi Zachodu rządowi ZSRR

Szefowie trzech rządów zachodnich o spotkaniu na najwyższym szczeblu Eisenhower

WASZYNGTON (PAP). Konferencja prasowa, jaka odbył w środę prezydent Eisenhower, była poświęcona głównie sprawie spotkania na najwyższym szczeblu. Szef rządu amerykańskiego oświadczył, że jego poglądy w tej sprawie nie uległy od szeregu lat zmianie i że jedynie jakieś nieprzewidziane wypadki mogłyby wpłynąć na zmianę jego stanowiska. Podkreślił on, że podczas spotkania w Camp David, bynajmniej nie było mowy o tym, iż konferencja szefów rządów odbędzie się niejako automatycznie i „bez stawiania żadnych warunków”. Eisenhower nie odmawia uczestnictwa w konferencjach szefów rządów, które odbywałyby się co pewien określony czas, pod warunkiem, że dawałyby one „nadzieje na osiągnięcie konkretnych rezultatów”. Eisenhower powiedział następnie, że jego zdaniem premier Chruszczow jest jedynym człowiekiem w ZSRR, który dzięki swemu autorytetowi rzeczywiste może uczestniczyć w negocjacjach. Dlatego też, o ile

chciałoby się powziąć jakieś konkretne kroki, czy też osiągnąć porozumienie, obecność premiera Chruszczowa byłaby niezbędna. Eisenhower odmówił odpowiedzi na temat brytyjskiej koncepcji utworzenia w Europie środkowej strefy „zamrożonych” sił zbrojnych i „zbrojeń” i systemu kontroli. Nie chciał on odpowiedzieć na pytanie, czy problem ten był w ogóle dyskutowany w Camp David, i wyraził nawet zdziwienie, że prasa została poinformowana o rozwżaniu podobnego projektu. Agencja Associated Press stwierdza w komentarzu, że Eisenhower dał do zrozumienia, iż jego udział w spotkaniu na najwyższym szczeblu zależy jest od postępów osiągniętych na konferencji ministrów spraw zagranicznych, podczas gdy — zgodnie z informacjami ze źródeł brytyjskich — w toku rozmów z premierem Macmillanem miał on się zgodzić na uczestniczenie w konferencji szefów rządów nie stawiając żadnych warunków.

Macmillan

LONDYN (PAP). — Przemawiając w środę w Izbie Gmin premier Macmillan oświadczył, że w toku rozmów, które przeprowadził w Paryżu, Bonn i Waszyngtonie. „Nasze rozmowy w Europie i Ameryce — powiedział premier — dotyczyły oczywiście przede wszystkim palących problemów, które stoją obecnie przed nami w Europie. Najważniejszym z tych problemów była sprawa procedury i w tej dziedzinie sądził, iż osiągnięliśmy bardzo zadowalający postęp w Paryżu i Bonn. Następnie w Waszyngtonie uzgodniliśmy z prezydentem Eisenhowerem główne punkty naszej odpowiedzi na ostatnią notę radziecką”. Stwierdzając, że odpowiedź Zachodu na notę radziecką zostanie prawdopodobnie przekazana rządowi ZSRR w czwartek, premier Macmillan dodał, iż „kon-sultacje z sojusznikami z NATO nie zostały jeszcze całkowicie zakończone”. Jeśli chodzi o sprawę Berlina zachodniego, mocarstwa zachodnie powinny — jak to oświadczył Macmillan — zachować nieugiętą postawę, która pozwoli mieszkańcom tego miasta „żyć tak, jak tego pragną”. Macmillan oświadczył również, że w rozmowach, jakie przeprowadził, poruszone zostały niektóre propozycje dotyczące spr-

De Gaulle

PARYŻ (PAP). Problemy — Niemiec, Algierii, francuskiej marynarki wojennej na Morzu Śródziemnym, spotkania na najwyższym szczeblu i inne sprawy międzynarodowe — były zasadniczymi punktami konferencji prasowej zwołanej w środę przez prezydenta de Gaulle'a. Zagadnieniu Niemiec i Berlina de Gaulle poświęcił w swych wypowiedziach najwięcej uwagi. Jego podstawowa teza jest, że — jak relacjonuje AFP — „obecnie Niemcy nie stanowią w żadnym wypadku zagrożenia dla Francji, a polityka kanclerza Adenauera pokrywa się z francuska”. Przechodząc do sprawy zjednoczenia Niemiec prezydent oświadczył: „Zjednoczenie obu części Niemiec, dokonane w warunkach całkowitej swobody, wy daje się normalnym przeznaczeniem narodu niemieckiego, pod tym jednak warunkiem, że naród niemiecki nie będzie kwestionował obecnych granic Niemiec na zachodzie i na wschodzie, na północy i południu”. „Naszy” zdaniem — dodał de Gaulle — obie części Niemiec powinny zacieśniać między sobą więzi we wszystkich dziedzinach życia praktycznego”. Prezydent wymienił dziedziny transportu, komunikacji, współpracy gospodarczej, podróży.

Przechodząc do problemu konferencji na najwyższym szczeblu prezydent oświadczył, że weźmie w niej udział „osobiście w towarzystwie premiera Debra, jeżeli spotkanie ministrów spraw zagranicznych wyłoni elementy zgody w ważnych punktach”. „Wszelkie formy disengagementu niewiele mi mówią” — oświadczył z kolei prezydent w związku ze sprawą rozbrojenia. Stwierdził, że jest zwolennikiem ograniczenia zbrojeń wszelkiego typu i odpowiedniego systemu kontroli w tej dziedzinie, ale „strefa rozbrojenia powinna być dostatecznie szeroka dla zapewnienia bezpieczeństwa Francji”. Granice tej strefy na Wschodzie powinny — zdaniem de Gaulle'a — sięgać... Uralu.

ZE SWIATA

NOWY JORK. — Wielki pożar na Jamajce, który wybuchł przed czterema dniami i ogarnął obszar o powierzchni 75 km kwadratowych, spustoszył pola uprawne i zamienił w zgłiszczą kilkadziesiąt wiosek, pozostawiając kilkadziesiąt osób bez dachu nad głową.

NOWY JORK. — W pakowali mięsa w Oklahoma City pod ciężarem wielkiej lodówki zawaliła się w środę podłoga. Lodówka druzgocinę po kolei podłogę dotychczas pieter spadała aż na parter. Pięciu robotników zginęło, a co najmniej piętnastu odniosło rany. Ratownicy musieli złożyć maski, gdyż spadająca lodówka przetrwała przewody doprowadzające do chłodni amoniaku.

DZAKARTA. — Agencja Antantara podała, że okręty indonezyjskiej marynarki wojennej stoczyły ostatnio kilka bitew ze statkami, które starły się dowiedzieć na Sumatrze i Celebes broń dla rebeliantów. Agencja dodaje, iż flota indonezyjska zdobyła kilka śmigłowców rebeliantów.

Uroczystością tą czoła Grecy tradycyjnie pamięć powstańców z roku 1821, którzy wywalczyli niepodległość dla swego kraju.

RZYM. — W Ispra pod Mediolanem uruchomiony został pierwszy włoski reaktor atomowy o maksymalnej mocy 5 tys. kilowatów. Reaktor służyć ma do celów badawczych.

Osobliwej kradzieży dopuścił się 19-letni mieszkaniec Słomska w woj. zielonogórskim, zapalony zwolennik elektrotechniki — Jan Zaleski. W miejscowym kinie skradł on całą aparaturę filmową wraz z aparatem projekcyjnym i adapterem. W czasie śledztwa oświadczył on, że dokonał tego czynu zupełnie świadomie i z premedytacją, gdyż chciał zaspokoić swe wieloletnie pragnienie poznania tajemnicy aparatury i zorganizowania w domu własnego kina. Niebawem Zaleski odpowie za swój czyn przed sądem.

Chciał mieć kino w domu

Z KRAJU

MIN. GALIŃSKI PRZYJĄŁ DELEGACJĘ KULTURALNĄ IRAKU

25 bm. minister kultury i sztuki T. Galiński przyjął bawiącą w Polsce rządową delegację kulturalną Iraku z generalnym dyrektorem Instytutu Ochrony Zabytków, Tahae Bakirem na czele. Wizyta upłynęła w serdecznej atmosferze.

OD NIEDOPALKÓW PAPIEROSÓW SPŁONĘŁO 5 HA LASU

Wiosenne słońce osuszyło pozostawione lasy. W ciągu ostatnich dni odczyniła straż pożarna była wzywana do 8 pożarów lasów. W większości wypadków pożary wywołali nieostrożni palacze. Ogień w ciągu kilku dni ogień strawił 5 ha lasu.

CHCIAŁ „OBDAROWAĆ” PROKURATORÓW

Ostatnio u mieszkańca Grudzia Iza — Andrzeja Dziubana podjęto o nabycie obcych walut, funkcjonariusze MO przeprowadzili rewizję, znajdując m. in. ponad 200 dolarów, pewną ilość złotych marek i guldenów oraz różnego rodzaju biżuterii.

Przesłuchiwany w prokuraturze waluciarz, w obawie przed utratą dewiz zaproponował prowadzącemu śledztwo prokuratorom... po odczuciu się z nimi „złotym rumem”.

W ten sposób Dziuban odpowiadać będzie przed sądem nie tylko

Pożar transportu wódki i spirytusu

Krośnieński amatorzy kieliszka z załem obserwowali wielką pochodnię ognia na ulicy L. Waryńskiego w Krośnie. Stanoł bowiem w ogniu transport spirytusu i wódki na samochodzie ciężarowym miejscowego PZGS, wiozący towar na świadczenie zaopatrzenia GS w Chorkówce.

Szybko zaalarmowana straż pożarna nie tylko oceniła samochód, ale nawet wydosłała z ognia prawie jedną tonażę transporterów oraz spirytus i wódkę. Niemniej straty sięgają ok. 100 tys. zł.

Obserwujących pożar pracowników zakładów Inierskich Mieczysława Niegody i Andrzeja Wierdaka ze wsi Kobylany „zaszedłszy ręką”. Przywarzyli oni sobie korzystając z panującego rozgardzaju cały transporter spirytusu, lecz cieszyć się nim nie będą. Zostali przychyceni i aresztowani przez MO.

WARSZAWA (PAP). Statut Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — czytamy na wstępie — stanowi zbiór podstawowych zasad organizacyjnych i obowiązków reguł jej życia wewnętrznego.

Przeznaczony jest do praktycznej działalności partii jest nieodzownym warunkiem spełnienia przez nią doniosłych historycznych zadań, osiągnięcia jej programowych celów.

Idea, której służy Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — to idea komunizmu. Służąc tym ideałom, PZPR służy Polsce. Dla dobra i lepszej przyszłości narodu PZPR dąży do zbudowania w Polsce ustroju socjalistycznego.

Prowadząc klasę robotniczą i cały naród szlakiem budownictwa socjalizmu, PZPR dochowuje wierność szczytnym tradycjom walk narodu o wolność i postęp społeczny i godnie kontynuuje rewolucyjną tradycję polskiego ruchu robotniczego — I Proletariatu, SDKPiL, PPS lewicy, KPP, PPR, lewicowego nurtu PPS.

PZPR uważa za swoją najwyższą dewizę wierność zasadom proletariackiego międzynarodowizmu i zwalczanie nacjonalizmu wszelkich jego postaci. Przewodząc narodowi polskiemu na drodze wierność do socjalizmu, PZPR kieruje się nauką marksizmu-leninizmu; zasady tej nauki stosuje w sposób twórczy, zgodnie z wymogami konkretnych warunków swego kraju. PZPR wyciąga nauki z doświadczeń własnych i doświadczeń bratnich partii.

Jako człowiek partia Frontu Jedności Narodu — PZPR współpracując z innymi stronnictwami politycznymi, nadaje kierunek działalności państwa ludowego oraz organizacji społecznych.

Nieustająca troska PZPR jest zabezpieczenie stałego wzrostu poziomu życia ludzi pracy, a także wzrostu oświaty i kultury społeczeństwa. Temu celowi służy prowadzona przez PZPR polityka uprzemysłowienia kraju. Wierna zasadzie sojuszu robotniczo-chłopskiego PZPR dąży do zapewnienia gospodarczego i kulturalnego postępu na wsł.

Dążąc do całkowitego zniesienia wyzysku człowieka przez człowieka, PZPR walczy z wszelkimi przejawami pasożytnictwa społecznego o całkowite zwycięstwo sprawiedliwych socjalistycznych stosunków w mieście i na wsł.

Statut stwierdza dalej, że PZPR uważa za jedno ze swych naczynnych zadań popieranie wszechstronnego rozwoju nauki i techniki, kultury i sztuki. Troską partii jest wychowanie młodego pokolenia w duchu ideałów socjalizmu i umiłowania ojczyzny. PZPR pobudza działalność związków zawodowych i popiera rozwój samorządu robotniczego

za skup dewiz ale i za usłowa- nie przekupienia przedstawicieli organów śledczych.

AUDYCJE W JĘZYKU ESPERANTO
4 kwietnia br. Polskie Radio — Warszawa rozpoczęła nadawanie, w programie dla zagranicy, audycji w międzynarodowym języku esperanto.

Audycje te zawierają będą najważniejsze wiadomości z kraju i ze świata, szeroką informację o życiu w Polsce, a także o ruchu esperantkim w naszym kraju i za granicą.

Audycje nadawane będą w godzinach 19.30—17.00.

NOWE WYDAWNICTWA DLA ZESPÓŁÓW AMATORSKICH

Nakładem Centralnej Poradni Amatorskiego Ruchu Artystycznego ukazali się szereg nowych pozycji wydawniczych — repertuariów i metodycznych dla zespołów amatorskich. Są to publikacje bądź wydane po raz pierwszy, bądź też wznowione po wielu latach.

Na Malajach żyje około 40 tysięcy trędowatych. Spośród tej liczby, jak wynika z trędowatych sprawozdań, około 8 tysięcy żyje w leprozjach, reszta zaś stroni od lekarzy i wala się po kraju roznosząc zarazki tej strasznej choroby.

CHOPIN Z NIEGO NIE BĘDZIE

Młody muzyk z Lille, Roger Verwaerde pobił rekord długości gry na fortepianie. Roger grał bez przerwy w jednej z restauracji przez 161 godzin i 30 minut.

Poprzedni rekord w tej dziedzinie należał również do Francuza, Francois Bernard i wynosił 156 godzin 13 minut.

TO DOPIERO KARIERA

Dziennik włoski „Messagero” i rzymski ośrodek badań socjologicznych przeprowadzili niedawno wśród 800 młodych rzymsian ankietę na temat ich planów życiowych. Okazało się, że ideał wielkości młodych uczestników ankiet nie odbiega daleko od marzeń mieszkańców naszej dawnej cesarsko-królewskiej Galicji: 33 proc. spośród nich odpowiedziało, że w przyszłości zamierzają

Zegarki nie wymagające nakręcania

ZSRR zajmuje trzecie miejsce na świecie pod względem produkcji zegarków i drugie miejsce (po Szwajcarii) w produkcji zegarków na ręce. W ciągu roku w Związku Radzieckim produkuje się 25 mln zegarków, a w ostatnim roku bieżącej siedmiolatki ilość ich wzrosła do 35 milionów sztuk.

Uczeln radzieckie skonstruowały ostatnio modele bezkontaktowych zegarków elektrycznych — ściennych i szafkowych, zasilanych miniaturowymi bateriami. Ilość energii elektrycznej zawartej w baterii wystarczy na rok. Wskrośce skonstruowano także tego typu zegarek na rękę.

Przebiegają prace nad skonstruowaniem zegarka, który byłby zasilany energią słoneczną lub energią zwiłkiej żarówki elektrycznej. W zegarek ten wmontowana będzie komórka fotoelektryczna, która będzie zasilala mierzającą się w nim baterię elektryczną. Tego rodzaju zegarek będzie chodził przez wiele, wiele lat bez nakręcania.

W najbliżej dniach. Kłopot polega na tym, że piłkarze mogą grać bez względu na pogodę. To samo dotyczy również rugbistów, ale gorzej jest z boksem i z gimnastyką. Nie będą fał, że wchodzi tu w grę również względy finansowe.

— Czy w tym roku posiadacze biletów wejścia będą uczestniczyć w loterii fantowej?

— Loterie organizujemy.

— A jakie będą fanty?

— Wyszliśmy z założenia, że najwłaściwszą formą będą nagrody rzeczowe o charakterze sportowym. A że cała ta „zabawa” odbywa się w czasie przyjazdu kolarzy, więc nagrody będą w postaci rowerów.

— Powiedział pan rowerów — ile ich będzie?

— Ogółem będzie 12 rowerów. Dwunastu posiadaczy szczęśliwych numerów biletów wejścia będzie mogło na rowerach wyjechać ze stadionu.

— Kiedy ostatecznie zapadnie decyzja?

— W najbliższych dniach. Kłopot polega na tym, że piłkarze mogą grać bez względu na pogodę. To samo dotyczy również rugbistów, ale gorzej jest z boksem i z gimnastyką. Nie będą fał, że wchodzi tu w grę również względy finansowe.

— Czy w tym roku posiadacze biletów wejścia będą uczestniczyć w loterii fantowej?

— Loterie organizujemy.

— A jakie będą fanty?

— Wyszliśmy z założenia, że najwłaściwszą formą będą nagrody rzeczowe o charakterze sportowym. A że cała ta „zabawa” odbywa się w czasie przyjazdu kolarzy, więc nagrody będą w postaci rowerów.

— Powiedział pan rowerów — ile ich będzie?

— Ogółem będzie 12 rowerów. Dwunastu posiadaczy szczęśliwych numerów biletów wejścia będzie mogło na rowerach wyjechać ze stadionu.

— Kiedy ostatecznie zapadnie decyzja?

— W najbliższych dniach. Kłopot polega na tym, że piłkarze mogą grać bez względu na pogodę. To samo dotyczy również rugbistów, ale gorzej jest z boksem i z gimnastyką. Nie będą fał, że wchodzi tu w grę również względy finansowe.

INDYKI, KACZKI I GOŁĘBIE NIEGROZNE W POSTACI PIECZENI

Według artykułu zamieszczonego w „Biuletynie Światowej Organizacji Zdrowia” indyki, kaczki i gołębie obok papugi są roznośnikami wirusa psittacosis (or nithosis) czyli tzw. choroby papugi. Objawami tej choroby jest wysoka gorączka i choroba płuc.

JAK CHCE SYPIAĆ SZEIK

Szeikowie Bahreinu i Kataru wysłali ostatnio do Londynu zaproszenia na najnowocześniejsze łóżka słomkowe ostatni krytyk mody w stolicy W. Brytanii. Łóżka te w cenie 2.500 funtów sterlingów wyposażone są w telewizję, odbiorniki radiowy, express do parzenia kawy itp.

SPORT

Pomyślnie rozwija się akcja przygotowań do powitania kolarzy w Łodzi

Praca związana z organizacją etapu łódzkiego XII Wyścigu Półkolu, posuwa się. Na temat przygotowań Łodzi do powitania kolarzy, rozmawiamy z sekretarzem komitetu etapowego, p. Romanem Balcerzakiem.

— Czy został już opracowany szczegółowy program imprez mających się odbyć przed przyjazdem kolarzy na stadion ŁKS?

— Jedno jest pewne, że dojdzie do spotkania piłkarskich reprezentacji Krakowa i Łodzi. Natomiast, jeżeli chodzi o drugą imprezę, to są rozbieżności: jedni chcą aby w Łodzi odbył się mecz bokserki Warszawa — Łódź, drudzy międzynarodowe spotkanie w rugby Polska — Francja, a inni pokazy gimnastyczne, ciężarowe itd.

— Kiedy ostatecznie zapadnie decyzja?

— W najbliższych dniach. Kłopot polega na tym, że piłkarze mogą grać bez względu na pogodę. To samo dotyczy również rugbistów, ale gorzej jest z boksem i z gimnastyką. Nie będą fał, że wchodzi tu w grę również względy finansowe.

— Czy w tym roku posiadacze biletów wejścia będą uczestniczyć w loterii fantowej?

— Loterie organizujemy.

— A jakie będą fanty?

— Wyszliśmy z założenia, że najwłaściwszą formą będą nagrody rzeczowe o charakterze sportowym. A że cała ta „zabawa” odbywa się w czasie przyjazdu kolarzy, więc nagrody będą w postaci rowerów.

— Powiedział pan rowerów — ile ich będzie?

— Ogółem będzie 12 rowerów. Dwunastu posiadaczy szczęśliwych numerów biletów wejścia będzie mogło na rowerach wyjechać ze stadionu.

— Kiedy ostatecznie zapadnie decyzja?

— W najbliższych dniach. Kłopot polega na tym, że piłkarze mogą grać bez względu na pogodę. To samo dotyczy również rugbistów, ale gorzej jest z boksem i z gimnastyką. Nie będą fał, że wchodzi tu w grę również względy finansowe.

Rokrocznie Łódź obdarowywała uczestników wyścigu pamiątkami. Czy i w tym roku komitet etapowy przygotowuje nie tylko kolarzom, ale i osobom towarzyszącym jakieś upominki?

— Pomyśleliśmy również i o tym. Będą to albo regionalne łaleczki, z których najbardziej cieszą się kolarze, ewentualnie krawaty o motywach kolarskich. Łaleczki to estetyczny upominek i kto wie, czy właśnie one w rywalizacji z krawatami nie zdołają pierwszeństwa.

— Ile ma być sztuk łaleczek, ewent. krawatów?

— Zdradzę tajemnicę, że 500 sztuk.

— To prawie pełny ciężarowy samochód. Proszę nam powiedzieć, jak pracują poszczególne komisje i czy nie ma jakichś kłopotów?

— Komisje pracują dobrze, zwłaszcza na pochwałę zasługują komisja propagandy, kierownikiem której jest p. Szulak. Jeżeli chodzi o kłopoty, to należy tu zaapelować do Wydziału Drogowego, żeby przyspieszył uzgodnienie ul. Łąkowej, gdzie w związku z przeprowadzaniem robót przez Elektrociepłownię jedyną jest rozkopana, a ul. Łąkowa właśnie jechać będą zawodnicy. I jeszcze jeden apel, tym razem do poszczególnych przedsiębiorstw i firm oraz instytucji handlowych.

— Domyślam się, że chodzi o rozszerzenie akcji zbierania nagród.

— Tak jest. Chodzi nam o to, żeby i w tym roku społeczeństwo łódzkie dało wyraz przywiązaniu do kolarzy i oceniło należyte ich wielki wysiłek, zwłaszcza, że w tym roku Łódź będzie przedostatnim etapem gigantycznej walki na trasie przeszło 2 tys. km.

Rozmawiał: J. Nieciecki

Trener Bobek już szkoli piłkarzy Legii

Piłkarze Legii warszawskiej bawiać na obozie kondycyjnym w Jugosławii starali się o pozyskanie trenera zagranicznego. Prowadził oni pertraktacje, wyrażając życzenie, żeby trenerem tym był znany międzynarodowo, gosiławy Bobek.

Otoż trener Bobek przybył już do Warszawy i rozpoczął pracę na powierzonym mu odcinku.

Niesforni kibice wywalili bramę

Na meczu z Ruchem stadion ŁKS wypełniony był do ostatniego miejsca. Zdawało się, że dochód z tej imprezy będzie rekordowy. Tymczasem obliczenia kasowe wykazały, że na mecz przybyło około 33 tys. widzów. W rzeczywistości było ich jednak więcej, gdyż nie zdyscyplinowana część kibiców, żądnych ujrzeć na meczu, wyłamała bramę i wtargnęła na stadion.

Dochód kasowy meczu z Ruchem wyniósł około 320 tys. zł. Nie jest więc rekordowy, bowiem bardziej kasowy okazał się zesłoroczny mecz ŁKS z Gwardią.

W telegraficznym skrócie

Przebywająca we Francji polska reprezentacja piłkarska przegrała wczoraj z zespołem Stade Rheims 1:2.

Wczoraj, w pierwszym dniu rozgrywanego w Bułgarii piłkarskiego turnieju juniorów FIFA, Włoch pokonali Anglię 3:0 (1:0), a Rumunia rozgromiła Turcję 5:0 (2:0).

Klub Dziennikarzy Sportowych w Łodzi postanowił obdarować zesłorocznego mistrza Polski piłkarską drużynę ŁKS oryginalnym upominkiem. Będzie to obniżony puzdrowy miś w kostiumie ŁKS, który ma służyć tyczonemu wiośni jako maskotka w tegorocznych meczach mistrzowskich.

Ten niecodzienny upominek wręcony zostanie piłkarzom w dniu 12 kwietnia.

Omówienie statutu PZPR

gę oraz gospodarczych samorządnych organizacji chłopskich.

Partia stoi na stanowisku rozwoju demokracji socjalistycznej, jednoznacznie zdecydowanie zwalczając wszelkie próby wykorzystywania demokracji przez siły wsteczne dla celów wrogich socjalizmowi.

Partia — stwierdza statut — stoi na straży dobroczytu ludu pracującego i praworządności socjalistycznej, zwalczając wszelkie nieprawości i nadużycia, wpała świadomą dyscyplinę i troskę o mienie społeczne.

PZPR widzi w sojuszu Polski z pierwszym państwem socjalistycznym — Związkiem Radzieckim oraz z innymi państwami obozu socjalistycznego niezbędny warunek utrwalenia niepodległości, nienaruszalności granic i socjalistycznego rozwoju naszego kraju. W dążeniu do utrwalenia pokoju i zapobieżenia groźbie wojny — PZPR wspólnie z wszystkimi postępowymi siłami świata kieruje się zasadą pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych.

Pierwszy rozdział statutu zatytułowany „Członkowie partii, ich obowiązki i prawa” określa, że członkiem partii może być tylko ten, kto uznaje zasady ideowe i statut partii, działa w jednej z jej organizacji, podporządkowuje się uchwałom partii i opłaca składkę członkowska.

Do obowiązków członka partii statut zalicza m. in.: ofiarną walkę o socjalizm, czynny udział w życiu politycznym, strzeżenie jedności partii, przestrzeganie dyscypliny partyjnej, zwalczanie działalności wrogiej Polsce Ludowej, poznawanie zasad marksizmu-leninizmu, udział w pracy jednej z organizacji społecznych, zwalczanie wszelkich objawów zła i nieprawości, rzetelne wykonywanie pracy zawodowej.

Do praw członków partii statut zalicza wypowiedzianie się na zebraniach partyjnych lub w prasie partyjnej w sprawach dotyczących partii. Omawianie, krytykowanie na zebraniach pracy każdego członka i działacza partii, członka partii ma prawo brać czynny udział w wyborach i być wybieranym do władz partyjnych, zwracać się w każdej sprawie do instancji partyjnych dowolnego szczebla aż do KC włącznie.

Określając następnie zasady przyjmowania do partii statut stwierdza m. in., że w poczet członków partii przyjmuje się w trybie indywidualnym osoby w wieku od 18 lat. Wymagana jest pisemna deklaracja o przyjęciu w poczet kandydatów oraz opinie polecające dwóch członków partii o co najmniej dwuletnim stażu partyjnym. Dla członków ZMS i ZMW opinia polecająca ich organi-

zacji jest traktowana na równi z opinią jednego członka partii.

Okres kandydowania trwa jeden rok, a w wyjątkowych wypadkach może być skrócony do 6 miesięcy.

Uchwała organizacji partyjnej o przyjęciu w poczet kandydatów lub następnie w poczet członków partii staje się prawomocna po zatwierdzeniu przez komitet powiatowy.

Członkowie partii, którzy działają wbrew zasadom ideowym lub statutowym polegającym są do odpowiedzialności partyjnej. Wyłączenie z partii jest najwyższą karą partyjną i może być stosowane tylko w wypadkach poważnych przestępstw.

Od uchwały w sprawie kary partyjnej członkowie partii przysługują prawo odwołania się do wyższej instancji.

Rozdział II statutu poświęcony jest centralizmowi demokratycznemu, który jest naczelną zasadą organizacyjną życia wewnętrznego partii. W myśl tych zasad wszystkie władze partyjne wybierane są w sposób demokratyczny, a uchwały podejmowane większością głosów; władze partii obowiązane są składać sprawozdania przed swoimi organizacjami, mniejszość podporządkowuje się uchwałom większości; uchwały i dyrektywy wyższych władz partyjnych muszą być wykonywane przez niższe.

Wszystkie organizacje i władze partyjne — stwierdza statut — mają prawo do samodzielnego podejmowania uchwał w sprawach swego terenu; uchwały te nie mogą być sprzeczne z ogólną linią polityczną partii i uchwałami wyższych władz partyjnych. Nienaruszalną zasadą kierowniczej działalności władz partyjnych jest kolegiałość. Nie skrepowana i twórcza krytyka wypływająca z demokracji wewnątrzpartyjnej jest warunkiem rozwoju i świadomej dyscypliny w szeregach partii.

Demokracja wewnątrzpartyjna — podkreśla statut — nie może być nadużywana dla celów sprzecznych z interesami partii; w szczególności nie do pogodzenia z przynależnością do partii jest jakakolwiek działalność o charakterze frakcyjnym czy grupowym.

III rozdział statutu omawia strukturę organizacyjną partii. Stwierdza on, że partia buduje swą organizację według zasady produkcyjno-terytorialnej. Wybory do władz partyjnych są tajne. Głosowanie odbywa się na poszczególne kandydaty, przy czym wszyscy członkowie partii (delegaci) mają prawo zgłaszać kandydatów, a także wysuwania sprzeciwów w stosunku do zgłoszonych kandydatów.

IV rozdział statutu nosi tytuł „Najwyższe władze partii”. Najwyższą władzą partii jest Zjazd. Zwyczajny Zjazd partii zwoływany jest przez Komitet Centralny co cztery lata. Zjazd nadzwyczajny może być zwo-

prawę materialnych i kulturalnych warunków życia ludzi pracy.

Zakładowe organizacje partyjne przedsiębiorstwa ponoszą przed partią odpowiedzialność za stan gospodarczy i sprawną pracę swoich przedsiębiorstw. Organizacje zakładowe swoją rolę w przedsiębiorstwach spełniają przede wszystkim przez aktywny udział w pracach samorządu robotniczego.

Organizacje partyjne w ministerstwach i urzędach państwowych pracują w szczególności nad stałym usprawnianiem pracy aparatu administracyjnego, zwalczając biurokracizm i nadużycia, wzmacniając dyscyplinę państwową i dyscyplinę pracy swojej instytucji. Nie sprawują one kontroli nad działalnością kierownictwa instytucji, natomiast sygnalizują kierownictwu instytucji oraz nadzernemu instancjom partyjnym o niedomaganiach w pracy.

Komitety gromadzkie i wiejskie organizacje partyjne dbają o właściwą pracę gromadzkich rad narodowych, społeczno-gospodarczych organizacji chłopskich, popierają rozwój wszelkich form spółdzielczości wiejskiej, dążą do socjalistycznego przekształcenia stosunków społecznych na wsł poprzez rozwój spółdzielczości produkcyjnej.

Wiejskie organizacje partyjne rozwijają działalność polityczną wśród mieszkańców wsł i organizują współdziałanie ludności z radą narodową, sołtysiem i instytucjami gospodarczymi, dbają o właściwy kierunek zebrań wiejskich, podejmują i pobudzają społeczną inicjatywę, zmierzającą do szybkiego gospodarczego i kulturalnego postępu wsł.

VII rozdział poświęcony jest zagadnieniom dotyczącym klubu partyjnego PZPR oraz zespołów partyjnych w radach narodowych i władzach organizacji społecznych. Klub partyjny — stwierdza statut — realizuje politykę partii w pracach Sejmu, zadaniem zespołów jest zapewnienie realizacji tej polityki przez dany organ przedstawicielski lub organizację społeczną.

Rozdział VIII zatytułowany: „Partia i organizacje młodzieżowe” stwierdza m. in.: partia dba o socjalistyczny kierunek rozwoju i działalności młodzieżowych organizacji ideowo-politycznych i wychowawczych. Instancje i organizacje partyjne sprzyjają umacnianiu samodzielności organizacji młodzieżowych i rozwijaniu przez nie szerokiej inicjatywy w realizacji zadań produkcyjnych oraz współzawodniczenia pracy w przedsiębiorstwach i na wsłach, w pracy instytucji i szkół, w organizowaniu życia kulturalnego i sportowego, w rozwijaniu wszechstronnej działalności społecznej.

Ostatni, IX rozdział statutu ustala sprawy dotyczące majątku i funduszy partii.

Po wiosennej imprezie w Poznaniu

Z korzyścią dla zaopatrzenia

Najpierw — o kosztach tej imprezy. Wiosenna impreza poznańska wykazuje dalszą oszczędność w urządzaniu tego rodzaju imprez handlowych. Koszty jej bowiem nie przekroczyły 0,3 proc. wartości zawartych transakcji (czyli około 20 mln zł). Wartość zaś transakcji — 6,8 miliarda zł, świadczą o tym, że Poznań stał się już tradycyjnym miejscem spotkań wytwórcy z konsumentem, reprezentowanym przez nasz handel, miejscem, służącym uzupełnieniu braków w zaopatrzeniu towarowym poszczególnej rejony kraju, czy też w zakresie nieznanymi powszechnie asortymentów i artykułów. Ze Targi Krajowe spełniają rolę pioniera, wprowadzając nowego rodzaju na rynek wiele nowych, dopiero co wyprodukowanych artykułów, świadczą o tym: w czasie tegorocznej imprezy Komisja Cen zatwierdziła cenę na 736 nowych artykułów.

CO INTERESUJE KONSUMENTA?

Kilka słów związanych z zawartymi transakcjami. Na

WIOSENNE TARGI KRAJOWE W POZNANIU ZAKOŃCZYLI SIĘ JUŻ I PORA ZAJĄC SIĘ ICH OGÓLNA OCENA, CZY ZDAŁY EGZAMIN, CZY SPEŁNILI POSTAWIONE ZADANIA?

wspomnianą kwotę 6,8 mld zł aż 4,6 mld zł przypada na transakcje dotyczące dostaw artykułów przemysłowych, a tylko około 2,2 mld zł — na artykuły spożywcze. Wniosek z tego jest chyba taki: w dalszym ciągu uważa rynek skupiona jest na artykułach przemysłowych zaopatrzenie sklepów w artykuły spożywcze zaś — na ogół przebiega już u nas dość zadawalająco. W każdym razie jest to zjawisko charakteryzujące obecny okres kształtowania się stosunków na rynku: jeśli pod względem spożycia artykułów żywnościowych zbliżamy się już do średnio zamożnych krajów Zachodu, to pod względem wytworów przemysłu (zwłaszcza tych atrakcyjniejszych) daleko jeszcze od nich odstawiamy.

Ciekawego wniosku dostarcza również fakt, że na 4,6 mld zł, wartości transakcji zawar-

tych w dziale artykułów przemysłowych — blisko 3 mld zł dotyczy transakcji na artykuły włókiennicze i odzieżowe. Znak, że w strukturze obrotów handlu, a więc i w strukturze przeciętnych potrzeb konsumenta u nas, czołowe w dalszym ciągu miejsce zajmują odzież i tkaniny.

No, ale wszystkie znaki na niebie i ziemi wskazują, że w miarę wzrostu realnych plac znaczenie artykułów odzieżowych w przeciętnym budżecie poczyni maleć, że dojdą do głosu również artykuły przemysłu we użytku kulturalnego, nowoczesne artykuły gospodarstwa domowego itp.

KIERUNEK — NOWOCZESNOŚĆ

Można na zawarte transakcje patrzeć również z punktu widzenia postępu technicznego i nowoczesności w różnych dziedzinach wytwórczości. Jeśli np. chodzi o meble, to na 90 typów nowych mebli, wystawionych na Targach, tylko kilka nie zostało przyjętych do produkcji i wymaga przeprojektowania. Dowodzi to słuszności kierunku na unowocześnienie produkcji naszych mebli (zwłaszcza w przemyśle państwowym) i... dużego głodu na rynku, odnoszącego się właśnie do nowości w tej dziedzinie.

Duży postęp należy zaobserwować również w dziedzinie chemii. Dywaniki łazienkowe gąbczaste, płyty powlekanne tkaniną, które mogą mieć zastosowanie w produkcji mebli — na obicia, nowe rodzaje butów gumowych, mydeł, wyroby z polietylenu i cały szereg innych artykułów stanowią przykłady systematycznego dostosowywania się przemysłu chemi-

cznego do coraz wybredniejszych potrzeb rynku.

PROBLEM Z...CUKIERKAMI

Zjawiskiem, z którego należałoby wysnuć właściwe wnioski jest fakt, że handel w dalszym ciągu nie pokrywa pełnych możliwości produkcyjnych niektórych branż przemysłu spożywczego. Tak się ma z przemyśle cukrowniczym, który, zdaje się, powinien dokładnie przeanalizować wielkość i jakość produkcji przeznaczanej na rynek wewnętrzny oraz rozwinąć przy tej okazji swe możliwości zwiększenia eksportu, przemysł ten bowiem posiada, jak wiadomo, dobre tradycje na rynkach zagranicznych.

Z KORZYŚCIĄ DLA RYNKU

I jeszcze jedna uwaga: jakość wyrobów wystawionych i będących przedmiotem transakcji jest już wyraźniej wyższa, niż na poprzednich imprezach poznańskich. Dało się też odczuć większe zainteresowanie wytwórców problemem rozszerzenia asortymentu produkowanych artykułów.

Przemysł po prostu wziął sobie już do serca fakt, że z roku na rok, w związku z postępującą stabilizacją rynku, nie tak łatwo jest już „upchnąć” byle jaki artykuł, byle jak wykonany. Korzyścią też dla konsumenta wypada ocena transakcji pod względem dostaw bezpośrednich z przemysłu do detalu. W coraz liczniejszych przypadkach hurt eliminowany jest z obrotów jako pośrednik zupełnie zbędny. A to może się odbić tylko dobrze na operatywności handlu i jego reagowaniu na aktualne potrzeby konsumenta.

Barwniki • Tworzywa • Garbniki „Erg” w akcji...

Zjednoczenie Przemysłu Organicznego „Erg” wytwarza najbogatszy asortyment wyrobów w resorcie chemii. Asortyment ten obejmuje ok. 850 produktów wyściółkowych, a ponad 3 tys. wyrobów gotowych.

Większość produkcji stanowią artykuły przeznaczone na potrzeby innych gałęzi przemysłu. Wzrasta też ilość wyrobów rynkowych, których wartość przekracza obecnie 8 proc. produkcji całego zjednoczenia.

Zjednoczenie jest jedynym w Polsce producentem materiałów wybuchowych dla górnictwa. Ta produkcja umożliwi w przyszłości zlikwidowanie dużego importu tych materiałów. Wytwarza się także materiały pirotechniczne, jak ognie

sztuczne, rakiety oraz tzw. amunicję dziecięcą.

Podjęto produkcję nowego typu barwników światłotwaulnych i światłoczułych. Dość wytwarzanych gatunków barwników zwiększa się co roku.

Obliczono, że gdyby nie chroń roślin, straty spowodowane przez szkodniki wyniosłyby w Polsce 7,5 miliarda złotych. Dzięki stosowaniu chemicznych środków ochrony roślin, straty wynoszą ok. 5 miliardów złotych. Większe stosowanie środków chemicznych spowoduje dalsze obniżenie sumy strat. 100 zł wydanych na środki ochrony roślin daje 450—1.000 zł korzyści.

Rozpoczęto produkcję nowego syntetycznego garbnika do skór twardych. Surowcem wyjściowym jest pirokatechina (produkt odpadowy przy półkoksowaniu węgla).

W dziedzinie tworzyw sztucznych mamy wiele nowych interesujących wyrobów: winileum (zastępuje deficytowe linooleum), płytki podłogowe z tworzyw winilowych, masa na płyty gramofonowe normalne i długogrające, żywicę skorupkową dla odlewnictwa.

W nadchodzącej pięcioletniej produkcji przemysłu organicznego ma wzrosnąć w porównaniu z 1958 rokiem — trzykrotnie. Nakłady inwestycyjne wyniosą 2 miliardy złotych.

Polski Uniwersytet Ludowy w Chicago

Polski Uniwersytet Ludowy w Chicago obchodził 22 marca br. 50-letni jubileusz swej działalności. Uniwersytet jest cenną placówką oświatową o pleknych tradycjach i poważnym dorobku. Jednym z jego założycieli i długoletnim zasłużonym prezesem był Żyłacy dotychczas w Chicago Paweł Fox, pochodzący ze Śląska. Obecnym rektorem Uniwersytetu jest znany działacz oświatowy wśród Polonii chicagowskiej — Paweł Mieczko. Polski Uniwersytet Ludowy posiada w Chicago własną siedzibę.

★ Na Krym ★ Do Gruzji i Bułgarii ★ 3.000 — autostopem!

o wycieczkach zagranicznych i innych atrakcjach PTT-K mówi mgr Zdzisław Surowiecki

Ostatnio prasa przyniosła ciekawe informacje o wycieczkach zagranicznych, organizowanych przez PTT-K. Ciekawi nas, ile miejsc wycieczkowych przypadnie na Łódź.

Z 11 tysięcy w skali krajowej, nasze miasto otrzymało ponad tysiąc, przy czym przydzielono nam dosłownie wszystkie rodzaje wycieczek aż do najbardziej atrakcyjnych. Na przykład na Krym, do Gruzji, Bułgarii itp.

Kto będzie rozdział wycieczki?

Mieszkańcy Łodzi ubiegają się będą o miejsca w wycieczce w Zarządzie Łódzkim Oddziale PTT-K. Zarząd Okręgu natomiast będzie zalecał przydziały dla mieszkańców województwa. Już za tydzień przyjmować będziemy zapisy.

Jeśli chodzi o wycieczki krajowe, to z nowych form bardzo atrakcyjną okazał się autostop. Czy w tym roku autostop będzie kontynuowany?

Jak najbardziej, z tym, że otrzymamy właściwe ramy organizacyjne. Akcją autostopu zajmie się wyłącznie nasze Towarzystwo. Będzie ono wydawać książeczki autostopu, z których każda zostanie zarejestrowana. Zawierają one dokładny wykaz wszystkich obiektów noclegowych, ciekawych zabytków oraz mapkę. Oblicza się, że rzesza autostopowiczów składać się będzie z blisko 30 tys. osób.

Ilu autostopowiczów przewiduje się na Łódź?

Do trzech tysięcy.

Czy tylko członków PTT-K?

Nie tylko. Ale każdego autostopowicza obowiązywać będzie wysoka kultura turystyczna. Każde niekulturalne zachowanie może doprowadzić do odebrania książeczki autostopu, którą w takim wypadku straci się bezpowrotnie. Zwolennicy autostopu, którzy podczas swych wędrówek odnajdą jakies godne zwiedzania obiekty nie objęte spisem, opiewa je i nadesła do Zarządu Głównego PTT-K, mają szansę otrzymania cennych nagród. Jedną z nich będzie kamera filmowa. Również przewidziane są nagrody dla kierowców, którzy przewożą największą ilość autostopowiczów.

Przy okazji chciałabym zapytać, jak działa nowo otwarty dom wycieczkowy?

Na brak gości nie można narzekać. Zgłoszenia napływają bez przerwy. Ostatnio Zarząd Główny PTT-K zwrócił się do nas z propozycją, aby wszystkie wycieczki zagraniczne z Warszawy, udające się do Krakowa, zatrzymywały się na jeden dzień w Łodzi. W ten sposób do domu wycieczkowego zawiąta również goście zagraniczni. Okazuje się, że odkad mamy schronisko, Łódź stała się nagle ciekawym obiek-

tem turystycznym. A to jeszcze jeden dowód, że naszemu miastu potrzebny jest konieczny dom turysty z prawdziwego zdarzenia.

Czy mówi się już coś o jego budowie?

Tak. Przystępuje się do dokumentacji technicznej.

Rozmawiała: Kas.

W pogoni za aktualnością...



Mistrz sztuki cukierniczej Franchello z Paryża wykonał ogromne jako wielkanocne z cukru, na którym wyrzeźbił z czekolady portret... Brigitte Bardot. Fot. CAF

Przez ruchliwy Piazza Garibaldi w Neapolu samochód wyskakuje na lśniąca, szeroka autostrada, prowadząca w stronę Pompei i Sorrento. Tuż za miastem zatrzymują nas ruchem ręki jacyś dżentelmeni. Szofer podaje 100-litrowy banknot, następuje krótka wymiana grzeczności i mknijemy dalej. „Czyżby gangsterzy lub następcy Rinaldo Rinaldiniego?” — myślę sobie. Okazuje się że sprawa jest o wiele bardziej prozaiczna. Autostrada jest po prostu prywatną własnością. Za przejazd należy się opłata do kieszeni przedsiębiorczego businessmana. Można oczywiście jechać za darmo okólną, gorszą drogą, należącą do państwa lub gminy. Środkiem tamtych dróg nie ciągną się jednak dziesiątkami kilometrów pyszne trawniki i klomby z kwiatami. I o benzynę trudniej.

O sole mio! Jak to słonec piecze! — wykrzykuje radośnie szofer, zerkając bezrosko raz w stronę Wezuwiusza, to znów w stronę Sorrento i Capri, owianych bieżącą mgiełką ciepłego luowego poranka.

Towarzyszący nam Włoch, Rzymianin, a nie Neapolitańczyk — co podkreśla z naciskiem — udziela ostatnich informacji i rad. Mówi:

Pompea! Miasto bez mitów, a właściwie sam męt. Proszę się nie zgubić w tym mieście, gdyż wyjść z niego trudno, mimo że jest puste.

Do Pompei prowadzi olbrzymia brama. Dalej biegnie aleja wysadzana cyprysa-

mi. Obok bramy — stacja benzynowa, reklamy Coca-Coli, Camel i gwiazd filmowych. Z szumem podjeżdżają różnobarwne limuzyny. Cadillac, Chevrolet, Jaguarty, Buacha z nich zapach perfum i cygar.

A już o pięć metrów za bramą „miasta bez mitów” — od razu cofamy się w epokę starożytnego Rzymu, odległą od nas o ponad 2 tysiące lat. W 79 roku naszej ery 25-tysięczne miasto oski-

POMPEA miasto bez mitów (Korespondencja własna z Włoch)

skie tętno pełnią życia. Dymyły się stopy ofiarne w świątyniach Izdy czy Apollina. forum rozbrzmiewało gwarem setek głosów, mury okazały gmachów pokrywały napisy wyborcze, a w rozkosznych perystylach i ogrodach prywatnych wili bogatych patrycjuszów i kupców, odbywały się uczy i bachanalia na cześć niebiańskich i ziemskich bogiń piękności.

Groźny błysk Wezuwiusza, naturalnej bomby atomowej owych czasów, zniszczył na zawsze i prawie natchemiał życie miasta i wielu jego mieszkańców. Całe

miasto zostało nagle przykryte śmiertelnym całunem żwiru i lawy wulkanicznej, 8-metrowej grubości. Tak przetrwało tysiąclecia. Lawa wszystko i wzniesień utrzymała w kamieniu. W muzeum pompejańskim można do dziś oglądać kształty ludzi i zwierząt upieczonych w lawie. Wstrząsający jest widok chłopca, zakrywającego twarz rękami, innej postaci, zatykającej chusteczką usta przed wyziwami siaraki, a także psa szarpiącego się na łańcuchu i niewolnika w identycznej sytuacji, przykutego do muru. Ból tych istot dawno przykryła patyna wieków, ale przerażenie i groza przeżytej tragedii na zawsze zostały w ich kamiennych postaciach.

Oglądamy to wszystko, a przewodnik tymczasem informuje:

Pompea była podczas wojny silnie bombardowana przez Amerykanów. Dlatego — pytaicie państwo? Być może dlatego, że lotnicy za dużo wypili lub może dlatego, że Niemcy urządzili w świątyni Izdy wyrzutnię V-2. Kto to wie...

Z pewnym smutkiem i wzruszeniem opuszczałem bezładną Pompeę — miasto antycznej miłości i grozy. Czy Marsjanie — pomyślałem sobie — będą także kiedyś w przyszłości w charakterze ziemskich turystów zwiadać nasze starożytne cuda? Tak przynajmniej zapewniał nasz włoski przewodnik, popijając zimną jak lód Coca-Colę w „Restorante Vestuvio” u bram Pompei.

JERZY JACYNA-ORŁOWSKI

Co warto wiedzieć o zawodzie oficera

W ZWIĄZKU Z TAK STAŁE ROSNĄCYM WŚRÓD MŁODZIEŻY ZAINTERESOWANIEM ZAWODEM OFICERA, PRZEPROWADZILIŚMY NA TEN TEMAT ROZMOWĘ Z SZEFEK DEPARTAMENTU KADR MON. GEN. BRYG. JERZYM FOKOWICZEM.

— Na wzrost zainteresowania zawodem oficera ma niewątpliwie wpływ ustabilizowanie się zawodu oficera i przywrócenie mu właściwego miejsca i rangi w społeczeństwie — oświadczył gen. Fokowicz. Zlikwidowana została płynność kadry oficerskiej. Wydane w ostatnich latach przepisy prawne gwarantują oficerom szereg uprawnień zarówno w czasie służby wojskowej, jak i po zwolnieniu z niej (np. uprawnień emerytalnych). A to może się znacząco przyczynić do wzrostu zainteresowania tym zawodem.

— Jest rzeczą oczywistą — ciągnie gen. Fokowicz — że zasób wiedzy współczesnego oficera musi być niewspółmiernie większy, niż to miało miejsce w przeszłości. Wynika to przede wszystkim z poziomu i stopnia nasyżenia technika współczesnej armii, co pociąga za sobą konieczność politechniczacji wiedzy fachowej oficera. Stąd też program nauuczania przedmiotów ścisłych, a

także z zakresu wiedzy ogólnej, zwłaszcza: matematyki, fizyki, chemii, historii nauk społecznych, języków obcych, wykracza znacznie poza ramy nakreślone szkolnictwu średniemu. W szkołach oficerskich, w zależności od rodzaju szkoły wykłada się wyższą matematykę, fizykę jądrową, elektrotechnikę, radiotechnikę, budowę i eksploatację maszyn, chemię ogólną, analityczną, organiczną, fizyczną.

— Powszechnie wiadomo, że istnieje szczególny ped do wojskowych oficerskich szkół technicznych. Czy oznacza to, że program nauki w szkołach piechoty i podobnych rodzajach specjalności jest mniej atrakcyjny?

— Zainteresowanie oficerskimi szkołami technicznymi pochodzi w dużej mierze z okresu, gdy zawód oficera nie był ustabilizowany, a przed oficerem stała groźba zwolnienia „do cywila”. Dlatego też wielu z tych, których pociągała zawodowa służba wojskowa, wybierało szkołę o kierunku technicznym, aby równocześnie ze stopniem oficerskim zdobyć kwalifikacje dające realniejsze uzyskanie w przyszłości odpowiedniej pracy cywilnej.

Dziś, kiedy zawód oficera zo stał utrwalony, młodzież dużo chętniej idzie do szkół innych rodzajów broni i służby.

Jest to całkowicie uzasadnione, ponieważ program nauki w tych szkołach, np. Oficerskiej Szkoły Piechoty, swoja atrakcyjnością wykracza poza ramy nauki w szkołach technicznych. Z dawnej piechoty pozostała jedynie tradycyjna nazwa, gdyż w rzeczywistości jest to rodzaj broni w pełni zmotoryzowany, dysponujący nowoczesnym sprzętem bojowym, artylerią różnego kalibru oraz innymi rodzajami uzbrojenia i sprzętu dającymi łatwość szybkiego manewru. Absolwent Oficerskiej Szkoły Piechoty im. T. Kościuszki, to oficer z kwalifikacjami o szerokim zakresie, to dowódca dysponujący wszelkimi rodzajami wojsk i służb. Na jego usługach stoją wojska łączności, chemiczne, radiotechniczne, i inne.

Duże możliwości rozwoju techniczny fizycznej i wyższość kulturalnego w szkołach oficerskich, bezpłatne wyżywienie, umundurowanie i zakwaterowanie — są również niewątpliwie czynnikami przyciągającymi młodzież do szkół oficerskich,

Przedświataczne wynurzenia meteorologów

Czy na święta będzie ciepło?...

Jaka będzie pogoda w dniach najbliższych? Czy na święta będzie ciepło? Czy w górach padnie deszcz oraz czy należy pytań jakie zadają nam telefonicznie na święta w góry, do

W najbliższych dniach dużej zmian w stosunku do obecnej pogody nie należy się spodziewać. Polska znajduje się pod wpływem słabnącego wyżu i dlatego mieliśmy słabe

Z inicjatywy 6 zakładów pracy na ul. Orlej zabłysło światło jarzeniowe

W ramach zobowiązań przedzjazdowych oraz akcji upiększania miasta 6 zakładów pracy, które mieszczą się przy ulicy Orlej (Łódzkie Zakłady Piwowarsko-Słodownicze, Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu Wewnętrznego nr 1, Zakłady Piekarnicze, Łódzkie Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe Przemysłu Terenowego oraz Spółdzielnie „Xenon” i Byłych Więźniów Radogoszcza) postanowiły wymienić na tejże ulicy światła jarzeniowe w ramach jarzeniowej akcji.

Nie od rzeczy przy tym będzie dodać iż komitety blokowe, które utworzyły Komitet Społeczny Czystości Ulicy udzieliły w tym poważnej pomocy zakładom pracy. Tak więc dzięki inicjatywie zakładów oraz aktywnej współpracy mieszkańców ulica Orla oświetlona już jest światłami jarzeniowymi. (kr)

najbliższych? Czy na święta jest słońce i śnieg? Czy będzie spodziewać się chłódów? Otóż nieznane nasi czytelnicy, wybierając się na święta i krewnych.

zachmurzenie, rano zamglenia, a w dzień słońce operując silnie robiło swoje. Temperatura dochodziła do plus 10 stopni. Niż, który znajduje się w stanie słabnącym nad Anglią oraz nad Atlantykiem, jest jeszcze daleko. Niesie on ciepłą pogodę lecz zachmurzenie.

Wczoraj w całym kraju, z wyjątkiem wysokich Tatr, mieliśmy temperatury dodatnie. W Przemyslu było +8 stopni, w Warszawie +4, w Łodzi w południe +8, a w Elblągu rano 0 stopni. Podobne temperatury, choć nieco wyższe ub. nocy, miały kraje zachodnie: w Paryżu +11, w Madrycie i Londynie +6, w Rzymie +10, w Wiedniu przy bezchmurnej pogodzie +10 stopni, zaś w Moskwie +2. W Helsinkach zanotowano jedynie 1 stopień zimna, a w Oslo 1/2 stopnia. Najniższej było wczorajszego ranka w Finlandii środkowej -4° i o dziwo - na Krymie -2°.

Oznaki, że wiosna szybko nadchodzi, to burze, które wczoraj przechodziły nad południową Francją i nad Nadrenią.

Dla amatorów wyjazdu w góry podajemy, że piękna pogoda panowała wczoraj w Tatrach. Przy bezchmurnym niebie było na Kasprowym Wierchu - 2 stopnie, a na Śnieżce przy lekkim zachmurzeniu +2 stopnie. Warunki dla narciarzy dogodne, wyłącznie w najwyższych partiach gór i tam jazda jest utrudniona, gdyż miejscami wyłaża spod śniegu korzenie i kamienie.

Do końca tego tygodnia meteorologowie są bardzo ostrożni w ocenie. Przewidują pogodę z zachmurzeniem umiarkowanym z możliwością nie dużych opadów. W dzień temperatura dojdzie do +10 stopni. Podobna sytuacja ma utrzymać się również w okresie świąt. Gdyby taka pogoda była jak wczoraj, w święta, nie lepszego nie można sobie życzyć. Sk.

Handel zapomniał o dzieciach

- Z pisankami kłopotu nie ma
- Ze „święconym” nieco gorzej



Każde święta najwięcej radości dostarczają najmłodszym. Przed Bożym Narodzeniem dziećmi robią ozdoby na choinkę, przed Wielkanocą zaś - malują jajka i przygotowują tradycyjne „święcone”.

Z pisankami kłopotów w zasadzie nie ma. Można pokolorować jajka w łupinach od cebuli, można też ozdobić je wyśmienicie z barwnego papieru, albo po prostu w składkach z chemikaliami kupić specjalne do tego celu farby.

Albo ze „święconym” - oczywiście dla dzieci - jest nieco gorzej. Poza czekoladowymi barankami, kurczakami i jajkami, w sklepach w zasadzie nie atrakcyjnego nie ma. Ani stołeczki pod święcone, ani koszyczki wypełnione cukrową szynką, babką i tradycyjną karafką z mikroskopijnymi kieliszkami. Po prostu handel, w nawale innych, waż-

Fałszywy alarm o pożarze z... ambulatorium fabrycznego

W Komendzie Łódzkiej Straży Pożarnej zadzwonił dzwonił alarmowe, zapaliły się czerwone światła. Doniesiono, że pożar wybuchł na ul. Wojska Polskiego 30 na I piętrze. W kilkanaście sekund później jeden oddział straży wyjechał do akcji. Na miejscu jednak okazało się, że był to fałszywy alarm. Pod wskazanym adresem nie się nie paliło.

W międzyczasie jednak działały automaty. Zablokowano numer telefonu, z którego wzywano straż i co się okazało?

Z ambulatorium lekarskiego ZPE im Okręży przy ul. Kilińskiego 228, 16-letnia Bożena Kubiak uczennica tkalni (zam. Zgierska 42) dla kawału wezwała straż na ul. Wojska Polskiego. Jej niewczesnemu dowcipowi przyglądała się pracownica ambulatorium 18-letnia Maria Gielzak. Oczywiście wszyscy wyszli na jaw i obecnie Kubiak oczekuje sprawy karnej w Kolegium za to, że rozmyślnie wprowadziła straż w błąd, zaś Gielzak odpowiadać będzie za to, że pozwoliła na aparat służbowego robić niemądre dowcipy.

Komenda Straży ostrzega wszystkich tego rodzaju kawalarzy, że wybrki te nie ujdą im na sucho. Kłótko! wiewek wzywa telefonicznie

Wystawa prac słupskich artystów w Klubie MPIK

W ramach współpracy Łódź z Słupskiem w najbliższych dniach w Klubie Międzynarodowej Książki i Prasy zostanie otwarta wystawa prac artystów i fotografików ze Słupska. Łódzianie będą mogli obejrzeć ponad 100 prac malarskich i fotograficznych.

Radio i telewizja

CZWARTEK, 26 MARCA
15.00 Wiadomości. 15.10 Suita fortepianowa na 4 ręce Sergiusza Prokofiewa. 15.30 Dla dzieci audycja słowno - muzyczna z cyklu „Śpiewamy piosenki i bawimy się przy muzyce”. 16.00 „Opowieść o Moniuszce” - aud. 16.15 (L - Pr. I) Koncert rozrywkowy w wykonaniu orkiestry LRPR p. d. Zygmunta Gzeli z udziałem solistów. 16.45 „Dzieje Pomorza” - film. 17.05 (L) „Rozmawiamy o radach robotniczych” - pogadanka. 17.20 (L) „Koncert życzeń”. 18.00 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.25 Audycja aktualna. 18.35 „Muzyka i aktualności”. 19.05 Utwory fortepianowe w wyk. Magdy Tagliaferro. 19.20 „Magazyn Milenium”. 19.50 „Podróż po świecie” - dla dzieci starszych (W). 17.15 Przerwa. 18.45 Kronika kulturalno-naukowa (W). 19.00 Kariera sea-kowa (W). 19.30 Dziennik telewizyjny (W). 20.00 „Spojrzenia” - estrada poetycka (W). 20.30 Porozmawiamy (W). 20.45 Łódzka Kronika Filmowa (L). 20.55 Film fabularny: „Kołosa szczęścia” - prod. polska, dozwolony od lat 14 (L). 22.25 Koniec programu.

- Medytacje wielkanocne
 - Wróby Matuzalemy Puc
 - Konkurs świąteczny
 - Tajemnicza śmierć Jasnowidza
- w nowym, świątecznym numerze „ODGŁOSÓW”
Cena 1 zł

Foto: L. Olejniczak

Nie zwlekajmy na ostatnią chwilę...

Łódzianie są niepoprawni. Zawsze zwlekają na ostatnią chwilę. Mimo że święta za pasem, nie spieszą się z zaliczaniem świątecznej korespondencji. Jak się bowiem dowiadujemy, w łódzkich urzędach pocztowych nie notuje się dużego ruchu.

Dopiero w ostatnich dniach przed świętami zaczęły się dla pracowników poczty gorący okres. Wtedy wszyscy sobie naraz przypominają, że trzeba wysłać życzenia, paczki itp. Rzecz oczywista, nie uniknie się opóźnienia w doręczeniu przesyłek. Dlatego też nie należy zwlekać na ostatnią chwilę z korespondencją świąteczną. Będzie to z pożytkiem i dla poczty i dla samych wysyłających. (Kr.)

3.000.000 jaj Ponad pół mln. ton pieczywa

Pogoda dużo pomogła w tym roku zaopatrzeniowcom, jeżeli chodzi o dostawę jaj dla Łodzi. W tym roku sprzedaje się w marcu 7 mln. 400 tys. sztuk jaj, w tym na same święta przeszło 3 mln. W 70 proc. będą to jaja świeże - chłodniczych pozostały już minimalne ilości.

Jeżeli chodzi o pieczywo na święta, nie powinno być z nim kłopotu. W piątek piekarnie wypieką 100 ton, zaś w sobotę 300 ton. Będą to bułki, angielski, chleb i orzechowy, pieczywo świąteczne - chleb kar- (S)

Czy „jedwab” sprostą wymaganiom handlu?

Od kilku dni odbywa się w Łodzi giełda przemyślnego jedwabniczego, na której handlowcy z całego kraju dokonują zamówień na II kwartał br. Godne uwagi jest to, że przemysł zaofiarował o przeszło 1 mln. metrów wszelkiego rodzaju tkanin więcej, niż w analogicznym okresie ub. roku. Jak wykazują dotychczasowe zamówienia, fabryki jedwabnicze będą musiały w nadchodzącym kwartale zmienić nieco asortyment produkowanych wyrobów.

Niedostateczną ilość zamówień - w stosunku do możliwości przemysłu składają handlowcy na tkaniny z włókien syntetycznych, a także naturalne i zwykła woda, rzecz jasna w przyszłych ilościach, może wywołać przyjemne uczucie.

Na podstawie wieści z Hurtowni Farmaceutycznej należałoby przypuszczać, że wielu łódzian czeka wonny dyngus. Oczekuje się bowiem, że zapotrzebowania sklepów z okazją świat Wielkiejnocy na wodę kwiatową wzrosły ogromnie. O ile w każdym miesiącu sklepy zakupują około 5 ton wód kwiatowych, o tyle w marcu pobrano z hurtowni i bezpośrednio z fabryk blisko 10 ton.

Na marginesie tradycyjnego „smigusu” należałoby przestrzec przed wybrzykami, jakie miały miejsce np. w ub. roku, kiedy to kilku wyrostków zatrzymało tramwaj oblewając wodą w ławki wysiadających pasażerów. Takie wybrzki, jak dochodzą wieści z MO, będą surowo karane.

Sklepy kosmetyczne w związku ze zbliżającymi się świętami otrzymały dodatkowo 13 tys. smigusów i 10 tys. mydeł w

Komitet Wyposażenia Szkoły Tysiąclecia Czytelników „Dziennika Łódzkiego” Konto nr 7-9-705

Na konto komitetu wyposażenia jednej z łódzkich szkół Tysiąclecia - napływają coraz to nowe ofiary. Ostatnio wpłacono następujące sumy:

- UCZNIOWIE I UCZNIOWIE ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ NR 1 (ul. Wólczańska 51) - przekazali na nasze konto zł 406.
- KOMITET BLOKOWY NR 36 (ul. Tuwima 32) wpłacił zł 365 i wzywa do pójścia w swe ślady komitety blokowe z ul. Tuwima 20 i 30.
- SPÓŁDZIELNIA PRACY GALANTERII METALOWEJ „SŁAWA” (ul. Rewolucji 1905 r.) przekazała zł 1.039.
- ŁÓDZKIE ZAKŁADY OBUWIA ul. Wólczańska 12 przekazały 814 zł (od prac. umysłowych), zaś 1.491 zł od prac. fizycznych ze Zduńskiej Woli i 4.976 zł od prac. fizycznych z Łodzi.

Przypominamy wszystkim naszym czytelnikom i sympatykom, że nr konta komitetu brzmi: KOMITET WYPOSAŻENIA SZKOŁY TYSIĄCLECIA CZYTELNIKÓW „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO” PKO nr 7-9-705.

Wpłaty można dokonać również w redakcji „Dziennika Łódzkiego” (ul. Piotrkowska 96, III piętro, sekretariat).

Z MIASTA w kilku zdaniach

Henryka Poulaina i Czesława Sadowskiego. Malarsko Poulaina reprezentuje kierunek nadrealizmu, malarstwo Sadowskiego - abstrakcjonizm.

W sumie wystawa zamyka się w 45 obrazach olejnych oraz 70 monotypach. Te ostatnie zapoznają nas z nowymi, interesującymi malarskimi technikami.

Śladem naszych artykułów Będą chodniki na ul. Gnieźnieńskiej

Na naszą notatkę pt. „A chodników wciąż brak” (8 bm.) otrzymaliśmy obszernie wyjaśnienie z Łódzkiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierii. Z wyjaśnienia tego go m. in. dowiadujemy się, iż sprawa budowy dróg i chodników na ul. Gnieźnieńskiej nie jest taka prosta jak by się wydawało. Należało bowiem przed ułożeniem nawierzchni wykonać roboty kanalizacyjne, wodociągowe, gazowe, kanały CO, ułożyć kable elektryczne, telefoniczne itp. W innym bowiem wypadku co jakiś czas przed wykonaniem ułożenia terenu można było pomyśleć o ułożeniu chodników i jezdnii.

Wykonawca - ŁPRI informuje nas, iż wspomniane roboty z uwagi na sprzyjające warunki atmosferyczne zostały zaplanowane na marzec i w tym celu przewidziano płyty chodnikowe. Przewidziany termin rozpoczęcia prac 15 marca, zakończenie 15 kwietnia.

Sprawdziliśmy. Istotnie na ul. Gnieźnieńskiej rozpoczęto układanie chodników. Oby tylko i następny termin 15 kwietnia został dotrzymany. Również sprawdzimy. (Kr.)

WAZNE TELEFONY

Pogot. Milicyjne 07
Pogot. Ratunkowe 404-44
Straz Pożarna 08
Kom. Miejska MO 292-22
Pryw. Pogot. Lek. 333-33
Pryw. Pogot. Dziec. 300-00
MOI 359-15

TEATRY

TEATR NOWY (Wielkowski nr 15) g. 19.15
"Barbara Radziwiłłówna"
TEATR 7.15 (Traugutta 1)
OPERETTA (Piotrkowska 243) g. 19.15
"Tyłko dla kobieci"
TEATR IM. JARACZA (ul. Jaracza 27) nieczynny
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19.30
"Królowa Przedmieścia"
"ARLEKIN" (Włoczańska nr 5) nieczynny
"PINOKIO" (Kopernika nr 15) g. 17
"O straszliwym smoku i dzielnym szewczyku"
TEATR MŁODEGO WIDZA (Moniuszki nr 4a) nieczynny
OPERA - nieczynna

KONCERY

FILHARMONIA (Narutowicza 20) g. 19.30
XXXII Koncert Symfoniczny. W programie utwory: Beethovena, Bacha i Szymanowskiego

MUZEJA

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) czynne g. 11-16
MUZEUM SZTUKI (Wielkowski 36) czynne g. 14-20
PALMIARNIA - czynna g. 10-18

WYSTAWY

WYSTAWA KPP-owska ul. Gdańska 75 czynna g. 10-19 (z wyjątkiem wtorków)

Co? Gdzie? Kiedy?

Kino „DKM“ wystawa pn. „Dziecko, z którym się spotykamy“
WYSTAWA MONIUSZKOWSKA (Pawilon Sztuki w Parku Sienkiewicza) czynna g. 10-13 i 15-18
WYSTAWA MALARSTWA Stanisława Fijałkowskiego (Piotrkowska 102) - czynna g. 11-18

KINA

(W nawiasach podajemy kategorie kin)
ADRIA (II - Studyjne - Piotrkowska nr 150) - „Noc jest moim królestwem“ prod. franc., doz. od lat 12, g. 15.45, 18, 20.15
BAŁTYK (premierowe - Narutowicza 20) „Gorzkie zwycięstwo“ prod. angielskiej, doz. od lat 14 g. 9.30, 11.40, 13.50, 15.10, 20.20
DWORKOWE (II - Dw. Kalski) „Czarodziejska beczka“ „Meksyk“ g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21
GDYNIA (II - Tuwima 2) „Bitwa o ciężką wodę“ prod. franc., doz. od lat 12, g. 19, 21, 23, 25
MŁODA GWARDIA (II - Zielona 2) „Na zawsze“ prod. USA, doz. od lat 14, g. 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45
MUZA (I - Pabianicka 173) „Maskotka“ prod. angielskiej, doz. od lat 10, g. 15, 18, 20
PIONIER (II - Franciszkańska 31) „Skarb“ prod. polskiej, doz. od lat 7, g. 15, „Moulin Rouge“ prod. franc. doz. od lat 16, g. 18, 20.15
POLONIA (premierowe - Piotrkowska 87) „Nata-

lia“ prod. franc. doz. od lat 16, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
POKÓJ (II - Kazimierza nr 6) „Na naszym podwórku“ prod. radz. doz. od lat 12, g. 16. „Zadwojele do mojej żony“ prod. polsko-czeskiej, doz. od lat 16, g. 18, 20.15
1 MAJA (II - Kilińskie go 178) „Zamach“ prod. polskiej, doz. od lat 14, g. 15.30, 17.30, 19.30
ROMA (I - Rzgowska 84) „Trógielowy smok“ prod. radz., doz. od lat 7, g. 16, 18, 20
REKORD (II - Rzgowska nr 2) „Ogniste wiorsty“ prod. radz., doz. od lat 14, g. 16, 18, 20
STUDIO (III - Bystrzycka 7-9) „Mała, uroczą plaża“ prod. franc., doz. od lat 18, g. 17.15, 19.30
SOJUSZ - remont
STYLOWY (I - Kilińskie go 123) „Idiota“ prod. radzieckiej, doz. od lat 16, g. 15.30, 18, 20.30
SWIT (II - Bałucki Rynek) „Legenda o miłości“ prod. czeskiej, doz. od lat 18, g. 15.45, 18, 20.15
TATRY (II - Sienkiewicza 40) „Marianna molch marzeń“ prod. franc., doz. od lat 16, g. 15.45, 18, 20.15
WISŁA (premierowe - Tuwima 1) „Rososhon“ prod. japońskiej, doz. od lat 18, g. 10, 12, 14, 15, 16, 20
WŁOKNIARZ (premierowe - Próchnicka nr 18) „Wakacje z Moniką“ prod. polskiej, doz. od lat 13, g. 9.30, 11.45, 14 „Poeta i kadet“ doz. od lat 16, g. 16.15, 18.15, 20.15
WOLNOŚĆ (premierowe - Przybyszewskiego 10) „Panna Julia“ - prod. szwedzkiej doz. od lat 18 g. 10, 12, 14, „Pan Anatol szuka miliona“ prod. polskiej doz. od lat 16, g. 16, 18, 20

Dyżury aptek

Piotrkowska 193, Armii Czerwonej 53, Zgierska 63, Pl. Wolności 2, Pl. Pokoju 3, Rzgowska 51, Gdańska 23
AS Al. Kościuszki 48 pełni stałe dyżury nocne

DYŻURY SZPITALI

Położnictwo: Bakuty - Szpital im. dr Jordana, ul. Przyrodnicza 7; Śródmieście, Włoczek, Staromiejska - Szpital im. dr Woiły, ul. Łagiewnicka 24-38; Chojny, Ruda - Szpital im. Curie-Skłodowskiej 15; Polecie - Szpital im. dr Madurowicza, ul. Krzemieniecka 5
Chirurgia: Szpital MON ul. Zeromskiego 13; Internist. Szpital im. dr Sonenberga ul. Pielny nr 30 (Stoki)
Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Mgr FARMACJI oraz inż. mechaników z kilkuletnim stażem pracy - zatrudnią Zakłady Przemysłu Chemicznego „Pabianice“ w Pabianicach. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr Z. P. Chem.-Pabianice, ul. Żymierskiego 5,
WAFLARZA do wypięku wafli oraz wafłarzakucielnika do produkcji wyrobów waflowych zatrudni od zaraz Powsechna Spółdzielnia Spożywców w Ostrowie woj. łódzkiego. Wynagrodzenie według obowiązujących stawek w pionie Z.S.S. Mieszkanie dla samotnych zapewnione. 1935-K
2 PRACOWNIKÓW z wyższym wykształceniem ekonomicznym na stanowiska księgowych rewidentów, 1 inżyniera włókiennika z zakresu tkactwa na stanowisko st. insp. tkalni, mistrzów tkackich i przedszkolnych na wyjazd do podległych zakładów, inż. mechanika wzgl. techników mechaników na wyjazd na stanowiska gt. mechaników zaangażuje od zaraz Zjednoczenie Przemysłu Lniarskiego. Reflektuje się na siły wysoko kwalifikowane. Uposażenie wg obowiązującej taryfy plac w zjednoczeniu. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr Zjednoczenia Przemysłu Lniarskiego Łódź, ul. Sienkiewicza 9 w godz. od 7.30 do 15.30.
MAJSTRÓW i techników budowlanych przyjmie od zaraz na dogodnych warunkach Spółdzielnia „Przystań“ Łódź - Ruda, Notecka nr 4-10. 2010-K

300 robotników przyjmie natychmiast

do prac melioracyjnych kierownictwo grupy robót w powiecie Środa Śląska. Roboty są zakordowane. Przeciętne wynagrodzenie miesięczne waha się w granicach od 1.300 zł do 2.500 zł. Kwatery i stołówka są zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje kierownik grupy robót melioracyjnych w miejscowości Głoga pow. Środa Śląska woj. wrocławskie. 2046-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

GOSPODARSTWO rolne 4,80 ha wraz z budynkami sprzedam. Liściasta 85 Helena Lostowska 4160
PLAC na budowę domu mieszkalnego w okolicy wsi Emilia k. Zgierza w dobrym punkcie przy tramwaju Czorkowskim do sprzedania. Wiadomość Bolesław Stopycz, Zgierz, ul. Nowotki 47, m. 5 4468 g
PLACE budowlane zależone od 2.000 m kw. do 4.000 m kw., siła, światło, domek letniskowy (6 min. od tramwaju) w okolicy Konstancyna tania - sprzedam. Łódź, Włoczkowskiego 4, m. 13
PLACE pod budowę przy ul. Strykowski przy sprzedam. Wiadomość tel. 540-11 4533 g
DOM jednorodzinny muryrowany podpiwniczony - sprzedam. Łódź, ul. Pabianicka 23 (Zabieniec)
GOSPODARSTWO 8 1/2 ha - ziemia pszenno-buraczana, duży sad owocowy, zabudowania (dobre) koło Jarocina, wydziera wje. Zgłoszenia Łódź, Rewolucji 1905 r. nr 28, m. 11a
PLAC obok ulicy Warszawskiej z planem budowy sprzedam lub zamienię na małe gospodarstwo rolne o pokładzie glinianym. Wiadomość tel. 226-11 4511 g
DOMEK jednorodzinny i 1 ha ziemi sprzedam. Szczerców, ul. Kąceli 9, Maria Spaleniak
MORGE lasu przy szosie łódzkiej k. Poddebice tania sprzedam. Wiadomość Poddebice, ul. Sienkiewicza 32, Franciszek Gabielewski 4544 g

KUPNO

MOTOCYKL „M-72“ mało używany kupię. 22 Lipca 34-22 5447 g

SPRZEDAŻ

SAMOCCHÓD „Olimpia“ stan idealny z częściami zapasowymi i komplet gum radzieckich 500x16 sprzedam. Łódź, Radoszecz, ul. Lewa 16
24 OKNA inspektowe oszkłone, resorkę na pękniętych gumach oraz szory z blankowej skóry sprzedam. Wiadomość tel. 304-33 5494 g
OPONY 750x16 komplet na wóz konny sprzedam. Barska 12 4513 g
ŁADNE bramy ogrodzeniowe i furki sprzedam. Próchnicka 16, ślusarnia 4455 g

PRACA

POMOC domowa potrzebna. Zgłoszenia Próchnicka 21 m. 6, godz. 17-19
PRACOWNIK do pracy w gospodarstwie rolnym potrzebny. Łódź-Stoki, Giewont 38 4475 g

LOKALE

JEDEN pokój zamienię na dwa z kuchnią. Tel. 210-74. Dzwonić od godziny 12 5438 g
2 POKOJE z kuchnią i ogródek w Cieplicach Si. z pełnym umeblowaniem po kapitalnym remoncie zamienię na mieszkanie w Łodzi. Oferty pisemne „4455“ Biuro Ogłoszeń ul. Piotrkowska 96 4455 g

V' dniu 25 marca 1959 roku zmarł o-patrzony św. sakramentami S. + P.

Stefan Domagalski

zam. w Kuluskach
Wyprowadzenie najdroższych nam zwłok z kaplicy cmentarza na Mani nastąpi dnia 27 marca br. o godz. 16.00 czym zawiadamiają pogrzebi w giębokim bólu.
ŻONA, DZIECI, RODZICE, SIOSTRY, BRAT, BRATOWA, SZWAGROWIE i RODZINA.

POZNAN - samodzielnie mieszkanie 2-pokojowe, wygodny zamieszkać na podobne w Łodzi. Oferty pisemne „4455“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

LEKARSKIE

Dr REICHER specjalista chorób wenerycznych - skórnych 8-9, 16-19, ul. Piotrkowska 14
Dr Jadwiga ANFOROWICZ specjalista weneryczna, skórne 15.30-19, ul. Próchnicka 8 5330 g
Dr NITECKI specjalista skórne, weneryczne 16-18 przeprowadził się Kilińskie go 82 (róg Tuwima)

ZGUBY

16.III. 1959 r. zaginęła pieczęć „A. Walerowicz st. Felczer“. Łaskawy znalazca zwrócić. Sirzeńska 70, ambulatorium

ROŻNE

TRWAŁA odulająca na każdą długość włosów wykonuje Zgierska 10
SPODNIE damskie, męskie i farmery szyje pracownia krawiecka, Łódź, ul. Jaracza 18 5223 g
RADIOODBIORNIKi samochodowe, sieciowe, baterijne, stabilizatory naprawiamy solidnie, szybko. Termin 1-3 dni. „Radiotechnika“, Nowomiejska 2 5259 g

NAUKA

ZAWÓD kierowcy samochodowego zobowiązany na kursach Polskiego Związku Motorowego, ul. Piotrkowska 133, tel. 278-43. Zapisy w godzinach od 8 do 19 2044 k
KURSY samochodowe za wodowe kat. I, II, III i amatorskie TKPW. Zapisy Tuwima 15 w godz. 8-20, tel. 258-60. Rozpoczęcie kursów przyspieszonych kategorii II, III i amatorskiej w dniu 4.IV 59 r.
MATEMATYKI, fizyki i rosyjskiego uczyć indywidualnie. Tel. 220-67 dzwonić przed południem

TRANSFORMATORY

O MOCY 30 kVA i 50 kVA 15/0,4 kV
PRODUKUJĄ
dla potrzeb elektryfikacji wsi
Warsztaty Zasadniczej Szkoły Elektrycznej w Łodzi.
Zamówienia należy kierować na adres:
Warsztaty Zasadniczej Szkoły Elektrycznej
Łódź, ul. Mochnackiego 11-13, tel. 428-07.

Przetarg nieograniczony

ZAKŁADY PRZEMYSŁU BARWNIKÓW „BORUTA“ w ZGIERZU
ul. A. Struga 30
OGŁASZAJĄ
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie następujących robót remontowych w budynkach produkcyjnych:
a) wymiana starego stropu drewnianego na nowy betonowy z płyt prefabrykowanych i częściowo z betonu litego na deskowaniach oraz wyłożenie płytkami kwasoodpornymi nowo wykonanego stropu i wykonanie instalacji kanalizacyjnej odwadniającej strop. Roboty należy rozpocząć od dnia 1 maja 1959 r. i prowadzić w ten sposób, aby postój poszczególńych zespołów produkcyjnych nie przekraczał 30 dni. Wykonawca winien dostarczyć płyty prefabrykowane i inne materiały, z wyjątkiem płytek kwasoodpornych;
b) wykonanie mruwanego sztybu dźwigowego wraz z wytykowaniem w terminie do dnia 15 maja 1959 r.

Wszelkich informacji, dotyczących powyższych robót, udziela Dż. Gł. Mechanika. Oddział Remontów - Biuro Techniczne, pokój nr 4, tel. wewn. 297, gdzie można się zapoznać z dokumentacją remontową i przedmianem robót. Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty na jedną lub obie z powyższych robót należy składać w ZPB „Boruta“, Biuro Techniczne, pokój nr 4 w terminie do dnia 28 bm. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 31 marca 1959 r. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 1946-K

WYPŁATA NAGRÓD

Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego im. Wojska Polskiego
zawiadamiają, że dokonują wypłaty nagród z funduszu zakładowego za rok 1958, do dnia 15 kwietnia 1959 roku. Po upływie tego terminu wszelkie roszczenia z tytułu udziału w funduszu zakładowym za rok 1958, nie będą uwzględnione. 2085-K

Przetarg ograniczony II

UNIwersyTET ŁÓDZKI
Łódź, ul. Narutowicza 65

II PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż samochodu ciężarowego marki „Opel-Blitz“ 1,5 t za cenę wywoławczą 21.600 złotych.
Przetarg odbędzie się w dniu 9 kwietnia 1959 roku o godzinie 10 w gmachu przy ul. Lindleya 5.
Przeznaczony do przetargu samochód można oglądać od dnia 26 marca do 8 kwietnia br. w godzinach od 10 do 12 w garażu przy ul. Lindleya 5.
Przetarg odbędzie się w trybie określonym zarządzeniem ministra komunikacji z dnia 8 marca 1957 r., ogłoszonym w Monitorze Polskim nr 56, poz. 353 z 1957 r.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić na rachunek sum depozytowych Uniwersytetu Łódzkiego do N.B.P. IV O. M. w Łodzi na nr konta bankowego 908-98-199 do dnia 7 kwietnia br., zaznaczając na wplocie: „wadium dotyczy przetargu 9 kwietnia 1959 r.“ 2089-K

ZAPISY

Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Łodzi

ogłasza zapisy do klasy I na rok szkolny 1959-60. Uczniowie 7 klasy szkół podstawowych podlegają egzaminowi wstępnemu konkursowemu z rysunku i malarstwa. Języka polskiego i matematyki. Celem lepszego zapoznania się z kandydatami dyrekcja liceum organizuje od 15 do 24 kwietnia br. (w godzinach popołudniowych) kurs przygotowawczy z rysunku i malarstwa. Podania o dopuszczeniu do egzaminu wraz z niezbędnymi załącznikami należy składać w sekretariacie szkoły przy ul. Próchnicka 43 do dnia 15 kwietnia bież. roku. 2090-K

Przetarg ograniczony II

Łódzka Tkalnia Przemysłu Bawełnianego
Łódź, ul. Jaracza 52

II PRZETARG OGRANICZONY

na samochód ciężarowy marki Ford-Canada 3 t. Przetarg odbędzie się w dniu 8 kwietnia 1959 roku w siedzibie zakładu o godzinie 10, cena wywoławcza 21.000 zł. Samochód jest do obejrzenia w zakładzie od dnia ogłoszenia w godzinach od 8 do 14.

Do oferty należy dołączyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, które należy wpłacić na konto zakładów NBP II O.M. w Łodzi konto 908-6-176, 2054-K

Materiały do upłynnienia:

BUDOWLANE, INSTALACYJNE, ELEKTRYCZNE i WODNO-KANALIZACYJNE - dla przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych - posiada
Przesiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Łodzi, ul. Słowiańska nr 1-7.
Zgłoszenia przyjmuje dział zaopatrzenia.

KOMUNIKAT

DYREKCJA MIEJSKICH ŁAŹNI w ŁÓDZI
komunikuje, że w dniu 28 marca 1959 roku zakłady kąpielowe będą czynne od godziny 7 do godz. 18.
Natomiast w dniu 31 marca 1959 r. wszystkie zakłady kąpielowe z wyjątkiem zakładu przy ul. Zachodniej 56 nie będą czynne z uwagi na dokonywanie porządków wiosennych. 2072-K

DRZEWA I KRZEWY OWOCOWE sprzedaje

C.S.O. Zakład Zaopatrzenia Ogrodniczego w Łodzi, przy ul. Pabianickiej 62a

Przetarg nieograniczony

Łódzkie Zakłady Przemysłu Wełnianego
Plac Niepodległości nr 4

OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY

na samochód ciężarowy na chodzie marki Zis 5.
Oferty zakłowane z napisem „przetarg na samochód ciężarowy marki Zis 5“, należy składać w sekretariacie zakładu do dnia 6 kwietnia 1959 r. z podaniem ceny na wyżej wymieniony samochód, po uzgodnieniu wadium w wysokości 2 tys. zł do kasy zakładu. W celu otrzymania dokładnych informacji i obejrzenia samochodu należy zgłaszać się do działu gospod.-transportowego Łódzkich Zakładów Przemysłu Wełnianego, codziennie w godzinach od 10 do 14. tel. 412-07. W prz'argu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 8 kwietnia 1959 roku o godz. 10 w obecności oferentów w gabinecie dyrekcji.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez względu na cenę jak również odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 2082-K

Artyści bułgarscy młodym robotnikom

O miłym gościu bawiących w Łodzi bułgarskich tancerzy, po informowaniu nas w Komitecie Łódzkim ZMS. Mianowicie, zespół bułgarski zaproponował ZMS-owcom zorganizowanie do datkowego występu dla młodzieży robotniczej. Występ ten odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w sali teatralnej ZPB im. F. Dzierżyńskiego przy ul. Piotrkowskiej 293-295. Zaproszenia na występ są w posiadaniu komitetów dzielnicowych ZMS.

ZYCIE

akademickie

Dodatek
wyższych uczelni
nr 14 (34)

dzis w naszej ankiecie o wychowaniu

Uczymy się mówić

Każdemu się wydaje, że jeśli jest Polakiem, to oczywiście umie mówić po polsku. A to nie zawsze prawda. Świadomość tego smutnego faktu spowodowała zorganizowanie z inicjatywą dziekana Wydziału Filologicznego prof. dr Stefana Hirabca, przy poparciu władz Uniwersytetu, tzw. lektoratu wymowy. Lektorat ten, pomysłał jako zajęcia międzywydziałowe, tzn. dostępne dla każdego studenta UL, jest prowadzony przez znanego artystę Teatru Nowego p. Seweryna Butryma. Już sama osoba prowadzącego zajęcia przyciągnęła wielu słuchaczy, niestety tylko z Wydziału Filologii Polskiej. A lektorat ma przebieg zasadniczo z naciskiem na prawo, którzy umiejętność krasomówstwa zdobywali dotychczas sposobem chałupniczym, i nie tylko dla nich; dla wszystkich, którzy w przyszłości będą się stykali z dużymi grupami ludzi, a więc dla nauczycieli, pracowników nauki, oświaty itp.

Ta inicjatywa jest dla Łodzi przedsięwzięciem pionierskim. Przed wojną tego rodzaju lektorat był na Uniwersytecie Warszawskim prowadzony przez słynnego Mieczysława Frenkła

Zapiski krajowego globtrottera

Domy studenckie! Kto tego nie przeżył osobiście, w okresie bujnej akademickiej młodzieży — ten wie, stracił. Są odpychające od strony fasady i przytulne wewnątrz. Przepisami porządkowymi przypominają najsurowsze klasztory — a stale wybuchają wesołością, rwestem, „pyskówkami”. Są również zaloczone, koszmarnie niewygodne — i można się do nich przyzwyczaić, ba, przywiązać nawet.

Można dyskutować, czy nasz zadymiony gród posiada charakter miasta akademickiego. Osobiście stoję na stanowisku, że większość łódzkich uczelni nosi piętno „uniwersytetów prowincjonalnych” — chociaż ich znaczenie, ambicje i poziom są — służą na coś lepszego. Są — także — wrocławiu czy Krakowie...

A jednak Bystrzycka — to (bez przesady!) małe łódzkie przedmieście. To cel wieczornych powrotów 3.000 studentów. Taka nie otykowna Melka i Medyna — w świetle jarzeniowych latarni, w autentycznym plenerze przedmiejskim, smutnym i równinnym niemożliwie.

Po latach wspominam z niejakim rozżewieniem groźny lecz ofiarny ZO — Zarząd Osrodków Akademickich — projektodawca i inwestor łódzkiego Osiedla Studenckiego, jednego z najsolidniejszych osiedli w kraju.

Podobnie myślę o studenckich „czynach społecznych” — gdy w niedzielę pomagaliśmy przy budowie bloków. Przypominam sobie także wielką dyskusję o „Pamiętce z Celulozy”, w „kolumnowej sali” Osiedla. Po

STUDENCI porządkują miasto

W pierwszej niedzielę marca 200 studentów porządkowało teren w okolicach stadionu LKS i Zakładów im. Głazewskiego. Była to pierwsza tego rodzaju akcja. Studenci Łodzi wespół ze swymi zagranicznymi kolegami, studującymi w naszym mieście przepracują jeszcze dwie niedziele w kwietniu w ramach powszechnej akcji porządkowania Łodzi.

Do trzech razy sztuka

Do wielu inicjatyw, podejmowanych przez łódzkich studentów, doszła jeszcze jedna — zorganizowane na Wydziale Prawa UL Koło Młodych Prawników. Ta trzecia na przestrzeni ostatnich dwóch lat próba, została wreszcie uwieńczona pełnym sukcesem.

W początkach marca odbyło się zebranie organizacyjne, na którym powstało Koło, wybrano zarząd, uchwalono statut i plan pracy. Koło Młodych Prawników wg statutu jest „wyspecjalizowaną jednostką ZSP”, której zadaniem jest „prowadzenie działalności naukowej wśród studentów i młodych pracowników naukowych Wydziału Prawa UL”. Przewiduje się również udział aplikantów sądowych, adwokatów i prokuratorów w pracach Koła. Formami pracy Koła są m. in.: popieranie indywidualnej pracy naukowej członków Koła poprzez udostępnianie trudnych do zdobycia materiałów naukowych, umożliwienie publikacji prac, organizowanie spotkań z wybitnymi prawnikami oraz przedstawicielami innych dziedzin nauki i kultury, nawiązanie kontaktów z kołami naukowymi innych uniwersytetów, zarówno polskich jak i zagranicznych.

Praca Koła prowadzona będzie w sekcjach, działających pod opieką poszczególnych katedr Wydziału Prawa.

W chwili obecnej Koło pracuje gorąco nad organizacją konkursu krasomówczego, który odbędzie się w dniach 25 i 26 kwietnia br. Prawdopodobnie konkurs będzie transmitowany przez Telewizję. Do udziału w nim zostali zaproszeni oprócz studentów Wydziału Prawa również aplikanci sądowi, adwokacy i prokuratorzy.

Drugą sprawą, nad którą pracuje obecnie Koło, jest zjazd naukowy studentów prawa z całej Polski, który Koło ma zamiar zorganizować w Łodzi w grudniu br. Oprócz tego sekcja prawa międzynarodowego wybierze się do Warszawy na zjazd do SGŚ. Poza tym koło organizuje szereg interesujących odczytów.

Obok działalności naukowej Koło pomyślało o rozrywkach dla swych członków. Powstał więc klub w gmachu Wydziału Prawa, przy ul. Kopernika 55. Zaprenumerowano czasopisma, jest express do kawy radio i telewizja.

Widać z tego, że studenci prawa poważnie myślą o rozwoju życia naukowego i kulturalnego na swoim wydziale. Należą się im za to duże brawa.

K. Ciałkowski

E. Ciałkowski

Widać z tego, że studenci prawa poważnie myślą o rozwoju życia naukowego i kulturalnego na swoim wydziale. Należą się im za to duże brawa.

Pożar pod Filologią

Widac z tego, że studenci prawa poważnie myślą o rozwoju życia naukowego i kulturalnego na swoim wydziale. Należą się im za to duże brawa.

Widac z tego, że studenci prawa poważnie myślą o rozwoju życia naukowego i kulturalnego na swoim wydziale. Należą się im za to duże brawa.

Widac z tego, że studenci prawa poważnie myślą o rozwoju życia naukowego i kulturalnego na swoim wydziale. Należą się im za to duże brawa.

Widac z tego, że studenci prawa poważnie myślą o rozwoju życia naukowego i kulturalnego na swoim wydziale. Należą się im za to duże brawa.

Mówi prof. Kiejstut Bacewicz rektor PWSM

Zdecydowanie ujemnym, szkodliwym zjawiskiem w obecnym systemie kształcenia szkolnego jest ograniczenie sprawy rozwoju umysłowego tylko do momentów intelektualnych (i to też pojmowanych jednostronnie) z pominięciem takich zagadnień, jak kultura

Istotnym elementem kultury w znaczeniu ogólnym jest świadomość wartości humanistycznych, tj. wartości etycznych, społecznych, estetycznych, logicznych itp. Bez tej świadomości nie może być mowy o ogólnym poglądzie na świat i życie.

Pojęcie kultury wewnętrznej wiąże się z pojęciem wartościowania. Tak więc znajomość zagadnień humanistycznych (w tym literatury pięknej) decyduje o poziomie ogólnej kultury społeczeństwa (młodzieży), a w konsekwencji i o podstawie społeczeństwa (młodzieży), wobec całości zagadnień praktyki społecznej i stosunków międzyludzkich.

Doceniając w pełni praktyczność i użyteczność praktycznych w życiu społecznym, uważam tendencje do jednostronnego rozwijania tych umiejętności kosztem nauki języka i literatury (czy jakiegokolwiek innego przedmiotu humanistycznego) za zdecydowanie szkodliwe, bo zubożające młodzież o wartości intelektualne, organizujące psychikę ludzka. Ogólne biorąc — jednostronny praktyczny przywództwo nas do stanu, który można określić jako „cywilizowane barbarzyństwo” i w następstwie może zaizenić nas w społeczeństwo robotów.

Obecne licea ogólnokształcące nie spełniają swego zadania, nie przygotowując młodzieży w należyty sposób, ani do studiów humanistycznych, artystycznych, czy technicznych, ani do żadnego zawodu i w ogóle do życia. Kompletny ignorancją w sprawach humanistycznych wypuszczają średnie szkoły zawodowe.

Wprowadzenie specjalizacji na pewnym etapie kształcenia szkolnego jest konieczne, niemniej nie wydaje się, aby reaktywowanie dwu typów liceów (humanistycznego i matematycznego) w dawnej postaci było celowe.

Moim zdaniem system kształcenia szkolnego winien być podany jako całościowy i jednolity z punktu widzenia nowoczesnych zdobyczy w dziedzinie wiedzy psychologicznej (zwłaszcza nauki o osobowości) i z punktu widzenia potrzeb społecznych zarówno w sensie duchowym, jak i materialnym. Obecny system kształcenia szkolnego greszy najwęższą przeciwko podstawowym prawom psychologicznym i zasadzie harmonijnego rozwoju jednostki ludzkiej. Zbyt abstrakcyjne traktowanie niektórych przedmiotów naukowych oraz przeloczenie umysłu obrzybiała ilością materiału przyswajanego drogą mechanicznego zapamiętywania — to zjawiska, które w żadnym wypadku nie przyczynią się do rozbudzenia i głodu intelektualnego, czyniąc proces kształcenia się czymś w rodzaju robót przymusowych.

Moim zdaniem system kształcenia szkolnego winien być podany jako całościowy i jednolity z punktu widzenia nowoczesnych zdobyczy w dziedzinie wiedzy psychologicznej (zwłaszcza nauki o osobowości) i z punktu widzenia potrzeb społecznych zarówno w sensie duchowym, jak i materialnym.

Obecny system kształcenia szkolnego greszy najwęższą przeciwko podstawowym prawom psychologicznym i zasadzie harmonijnego rozwoju jednostki ludzkiej. Zbyt abstrakcyjne traktowanie niektórych przedmiotów naukowych oraz przeloczenie umysłu obrzybiała ilością materiału przyswajanego drogą mechanicznego zapamiętywania — to zjawiska, które w żadnym wypadku nie przyczynią się do rozbudzenia i głodu intelektualnego, czyniąc proces kształcenia się czymś w rodzaju robót przymusowych.

Kreślię się jak zwykle z szankunkiem
ZENON KROSTAWC

Przypominamy pytania (w skrócie)

1. Jaki jest wpływ nauk humanistycznych na ogólną kulturę społeczeństwa, głównie młodzieży?
2. Czy słuszne są tendencje do rozwijania umiejętności praktycznych (roboty ręczne) kosztem nauki języka polskiego?
3. Czy wprowadzenie na powrót dwu typów liceów (humanistyczny i matematyczny - przyrodniczy) byłoby korzystne z punktu widzenia ogólnej kultury społeczeństwa?
4. Czy znajomość literatury i zagadnień społecznych wśród absolwentów szkół średnich, ogólnokształcących oraz zawodowych jest obecnie dostateczna? Jeśli nie, jakie są sposoby zmiany istniejącego stanu rzeczy?
5. Czy znajomość — choćby najogólniejsza — zagadnień literatury, psychologii, kultury, socjologii, filozofii jest konieczna dla studentów politechnik, WSE, akademii medycznych, wydziałów matematyczno - przyrodniczych i pokrewnych?
6. W jakim stosunku do osiągnięć cywilizacji technicznej pozostaje obecnie kultura społeczeństwa?

Życia emocjonalnego, kształcenie nie charakteru, kształcenie dyspozycji artystycznych, zagadnień mających zasadnicze znaczenie dla rozwoju psychicznego człowieka.

Biorąc od wielu lat czynny udział w komisjach przyjęto do Wyższej Szkoły Muzycznej stwierdzam, że znajomość literatury i zagadnień społeczno - kulturalnych wśród absolwentów szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych jest katastrofalnie słaba. Srodki zaradcze? — Reforma szkolnictwa niższego i średniego w duchu wysuniętych wyżej postulatów, wyznaczenie na wszystkich stopniach nauczania właściwego miejsca tak ważnym zagadnieniom, jak nauka języka i literatury pięknej, rozwój dyspozycji artystycznych (obowiązkowa nauka muzyki, rytmiki, rysunku), wprowadzenie na odpowiednim etapie szkolenia jako przedmiotów nauczania ogólnej historii kultury czy prądów umysłowych, ogólnej historii sztuki, ogólnej religioznawstwa i historii innych problemów światopoglądowych.

Znajomość — choćby ogólna — takich zagadnień, jak literatura piękna, psychologia, kultura, socjologia, filozofia itp. wśród studentów politechnik, WSE, akademii medycznych, wydziałów matematyczno - przyrodniczych oceniam całkowicie negatywnie. Odbija się to ujemnie nie tylko na życiu osobistym absolwentów, ale i na poziomie ich działalności i na ich ogólnym

W SPRAWIE ARTYKUŁU „Politechnika”

W związku z artykułem umieszczonym w „Dzienniku Łódzkim” w dniu 7 marca 1959 r. w dziale „Życie Akademickie” pt. „Politechnika” uprzejmie zawiadamiam:

1. Lokal przy ul. Moniuszki nr 5 zajmowała Szkoła Muzyczna w roku 1945. Szkoła ta była zorganizowana i uruchomiona przede mną na skutek polecenia pełnomocnika Ministerstwa Kultury i Sztuki na terenie nowo wyzwolonej, A. Barchacza (pismo Min. Kult. i Szt. Depart. Wych. i Kształcenia Artystycznego nr 15/45/L z dnia 1 lutego 1946 r.).

2. Szkoła powyższa była szkołą państwową, a nie prywatną, ja zaś byłam jej dyrektorem (nominacja z dnia 1. II. 1945 r.), a nie właścicielką, jak wynika z artykułu „Politechnika”.

3. Lokal przy ul. Moniuszki 5 został przydzielony Państwowemu Wydziałowi Muzycznej wczesniej niż Politechnice (dokument znajduje się w Wydział-

nym stosunku do zagadnień społecznych. Niezależnie od postulatów reformy systemu kształcenia szkolnego, opowiadam się za systematycznym pogłębianiem świadomości kulturalnej młodzieży akademickiej, drogą specjalnych wykładów z zakresu zagadnień humanistycznych.

Zachodzi wyraźna dysproporcja między poziomem świadomości kulturalnej społeczeństwa, a poziomem osiągnięć cywilizacji technicznej.

W moim przekonaniu tylko wszechstronny rozwój dyspozycji wewnętrznych człowieka

może zagwarantować zdrowy rozwój społeczeństwa.

Wszelka jednostronność w wychowaniu jednostki ludzkiej daje w efekcie deformację, których obraz obserwujemy co dnia w życiu społecznym.

Powrót delegacji

Ostatnio powróciła z Berlina 7-osobowa delegacja studentów Uniwersytetu Łódzkiego, która bawiła tam na zaproszenie studentów Uniwersytetu im. Humbolta. Członkowie delegacji nawiązali cały szereg kontaktów kulturalnych oraz omówili warunki wymiany bez dewizowej, w której ramach będą wyjeżdżać do NRD studenci UL na studia i praktykę.

Delegacja wysłuchała szeregu wykładów na Uniwersytecie Berlińskim oraz brała udział w obchodach 150-lecia tej uczelni. W czasie wycieczki po NRD członkowie delegacji zapoznali się z działalnością niemieckich organizacji młodzieżowych, a szczególnie z działalnością FDJ.

Uśmiechnij się



— Złóżcie się, że nie potrafisz się podpisać z zamkniętymi oczyma.